

**Dzwoń
po bilety
na „Układ Zamknięty”**

DLA CZYTELNIKÓW

str. **2**

**Kwidzynianki
najpiękniejsze
na Powiślu**

TAM BYLIŚMY

str. **14-15**

TELE
28 STACJI WIZJA

portalpomorza.pl

KURIER Kwidzyński

przewozy autobusowe
Arydwan
SERWIS

PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI

TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11

E-MAIL:
biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

POMORZA BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 16/1137 • 17.04.2013 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWÓ • GMINA SADLINKI

POWIAT

Wisła jeszcze nie zagraża

Poziom wody w Wiśle w Kórzeniewie jest poniżej stanu ostrzegawczego. We wtorek ok godz. 10.00 wynosił 575 cm. Poziom ostrzegawczy to 610 cm. Mimo wprowadzonego przez wojewodę pomorskiego stanu pogotowia przeciwpowodziowego obejmującego powiaty tczewski, kwidzyński, malborski, nowodworski, gdański i sztumski, w powiecie kwidzyńskim nie stwierdzono żadnych zagrożeń związanych ze wzrostem poziomu wody w Wiśle...

STR. **3**

KWIDZYN

Dzień Dawcy pamięci Amelki

Po raz drugi w Kwidzynie odbyła się rejestracja dawców szpiku. Osób, trzeba to podkreślić, które być może kiedyś uratują komuś życie. Wielu z nas jeszcze nie otrząsnęło się po śmierci Marleny, dla której szpik gotowi byliśmy oddać dwa lata temu...

STR. **12-13**

Dziecko wpadło pod samochód



4-letnia dziewczynka wtargnęła pod jadący samochód na jednej z osiedlowych ulic w pobliżu ulicy Polnej w Kwidzynie. Dziecko z połamaną nogą trafiło do szpitala. - Na chwilę obecną nie wiemy z jaką prędkością jechał samochód, który potrącił dziewczynkę. To dopiero ustalimy w trakcie dochodzenia - mówi Bożena Schab, rzeczniczka kwidzyńskiej policji. - Kobieta, która kierowała autem była trzeźwa.

STR. **3**

PIĘKA RĘCZNA. MMTS ROZPOCZYNA GRĘ O MEDAL

Trzeba dwukrotnie złamać Stal

Już w najbliższy piątek piłkarze MMTS Kwidzyn rozpoczynają rundę play-off czyli rywalizację o medale. W ćwierćfinale Mistrzostw Polski kwidzynianie zmierzą się z zespołem Tauron Stali Mielec, który sezon zasadniczy zakończył na III miejscu. Choć podopieczni trenera Ryszarda Skutnika prezentowali się w tym sezonie lepiej od kwidzynian, to jednak w dotychczas rozegranych spotkaniach górą byli zawodnicy MMTS. Kwidzynianie najpierw wygrali we własnej hali 28:26, aby w rewanżu pokonać rywali 31:33.

Jak będzie tym razem okaże się już w najbliższy piątek - 19 kwietnia w Mielcu. Drugi mecz ćwierćfinałowy odbędzie się natomiast w środę - 24 kwietnia w Kwidzynie. W tej fazie rozgrywek spotkania rozgrywane są do dwóch zwycięstw. Jeśli rozstrzygnięcie nie padnie w wyznaczonych terminach, to rozstrzygające spotkanie zostanie rozegrane 27 kwietnia w Mielcu. (fox) WIĘCEJ NA STR. **18-20**

KWIDZYN

Świętuj ze szkołą muzyczną

Wczoraj kwidzyńska szkoła muzyczna uroczyście paradą ulicami miasta rozpoczęła świętowanie z okazji 65-lecia istnienia placówki oraz 15-lecia działalności Młodzieżowej Orkiestry Dętej "Helikon".

Dziś o godz. 17 odbędzie się spotkanie z synem patrona kwidzyńskiej szkoły muzycznej, Janem Nowowiejskim. Natomiast jutro, w czwartek, placówkę odwiedzi nie kto inny, a sam Włodzimierz Nahorny - jeden z najznamienitszych absolwentów kwidzyńskiej szkoły muzycznej.

STR. **2**

Nagrody za czytanie - dzwoń do nas!

Bilety na „Układ zamknięty”

Inspiracją dla scenarzystów „Układu zamkniętego” była prawdziwa historia biznesmenów, zmagających się z zarzutami stawianymi przez prokuraturę oraz urząd skarbowy. Wszyscy trafili do aresztu, a ich firmę doprowadzono do upadku. Sprawy prowadzone przeciwko nim zostały po latach umorzone z powodu braku znamion przestępstwa, a przedsiębiorcy otrzymali po... 10 tysięcy złotych zadośćuczynienia.

Film „Układ zamknięty” od 26 kwietnia będzie można zobaczyć w kwidzińskim kinie. Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 19 kwietnia, między godz. 10.15 a 10.25, wylosujemy jedną, która otrzyma dwuosobowe zaproszenie na ten film. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Zaproszenie na aqua aerobik

Jeśli chcesz harmonijnie kształtować swoją sylwetkę, pozbyć się zbędnych kilogramów, odciążać bolący kregosłup i stawy, zlikwidować cellulitis, zrobić kompleksowy trening ciała lub po prostu zrelaksować się po pracy zapraszamy na zajęcia, które odbywają się w każdy wtorek i czwartek o godz. 20.30 na basenie przy ul. Słowackiego. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 724 409 520.

Dla jednego z naszych Czytelników mamy niespodziankę, darmową wejściówkę na jednorazowe zajęcia w czwartek o godz. 20.30. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji w piątek, 19 kwietnia, między godz. 10.30 a 10.45. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Zadbaj o urodę z Oriflame

Nowy konkurs dla naszych Czytelników! Do wygrania vouchery na zabiegi SPA na twarz i dłonie, które zrealizować będzie można 25 kwietnia (czwartek) między godziną 12.00 a 13.00. Sponsorem nagród jest Marlena Gabryjanczyk-Ruszała, lider Oriflame z biura regionalnego nr 325 mieszczącego się w Kwidzynie przy ul. Mickiewicza 5. Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 15.00. W biurze jest możliwość testowania i zamawiania kosmetyków.

Wartość zaproszenia wynosi 45 zł. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji 19 kwietnia między godz. 11.00 a 11.10. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Wyślij SMS i wygraj

Co tydzień bilety do kina Helios w Grudziądzu

Do zdobycia są dwa podwójne bilety do kina Helios w Galerii Alfa w Grudziądzu.

Należy wysłać SMS o treści: POM.1 na numer 7148 oraz odpowiedzieć poprawnie na pytanie konkursowe nadesłane SMS zwrotnym. (koszt netto 1zł/sms, brutto 1,23zł/sms z VAT).

Na sms-y czekamy do czwartku 18 kwietnia do godz. 10.00. Po tej godzinie wyłonimy zwycięzców i poinformujemy o sposobie odbioru biletów. Bilety należy wykorzystać w okresie jednego tygodnia, czyli od piątku do czwartku następnego tygodnia. Zapraszamy do wspólnej zabawy z „Kurierem Kwidzińskim” i Kinem „Helios”.

(red)

Świętujemy z nimi

Podwójny jubileusz w szkole muzycznej

Wczoraj rozpoczęły się uroczystości związane z obchodami jubileuszu 65-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej w Kwidzynie oraz 15-lecia Młodzieżowej Orkiestry Dętej „Helikon”. Uroczystości potrwać do piątku, wziąć w nich udział może każdy, a w programie takie niespodzianki jak koncert Jana Nowowiejskiego czy spotkanie z Włodzimierzem Nahornym.

- Na środę zaplanowaliśmy recital Jana Nowowiejskiego, czyli syna patrona naszej szkoły - mówi Jarosław Golder, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Kwidzynie. - W czwartek natomiast nasi uczniowie wezmą udział w Międzyszkolnym Konkursie Teoretycznym im. Korneliusza Ejsmonta. Pan Korneliusz Ejsmont był wieloletnim dyrektorem kwidzińskiej szkoły muzycznej, a z pomysłem powołania konkursu jego imienia wyszli absolwenci. To tylko potwierdza jak szanowaną i lubianą osobą był pan Ejsmont. Dlaczego teoretyczny? Ano dlatego, że pan Korneliusz uczył przedmiotów teoretycznych w tej szkole.

Także w czwartek odbędzie się spotkanie z jednym z naszych najsłynniejszych absolwentów kwidzińskiej szkoły muzycznej, Włodzimierzem Nahornym.

- To będzie spotkanie absolwentów, choć wszyscy nazywają to koncertem. Z drugiej strony jak się spotykają muzycy, to co to może być innego jak nie koncert - dodaje Jarosław Golder. - Wieczór ten uświetni swoją obecnością Włodzimierz Nahorny. Zjedzie do nas podczas swojej podróży z Gdańska do Warszawy. Planujemy na ten wieczór jeszcze kilka niespodzianek, ale proszę przyjść i samemu się przekonać co to będzie.

W piątek w teatrze odbędzie się natomiast konkurs jubileuszowy,



Od wczoraj kwidzińska szkoła muzyczna świętuje swoje 65-lecie oraz 15-lecie Młodzieżowej Orkiestry Dętej „Helikon”
Fot. Mirosław Wiśniewski

Program uroczystości

Środa, 17 kwietnia

17.00 - recital fortepianowy Jana Nowowiejskiego (aula szkoły muzycznej)

Czwartek, 18 kwietnia

11.00 - Międzyszkolny Konkurs Teoretyczny im. Korneliusza Ejsmonta

15.00 - rozdanie nagród laureatom konkursu

17.00 - spotkanie absolwentów i osób zaprzyjaźnionych ze szkołą z udziałem Włodzimierza Nahornego (aula szkoły muzycznej)

Piątek, 19 kwietnia

17.00 - Koncert jubileuszowy w teatrze

wy, który zakończy czterodniowe świętowanie.

- Każdy może się do nas przylączyć i świętować jubileusz z nami. Już dziś wszystkich zapraszam - dodaje dyrektor.

Odsyłamy też do blogu Galeria historii Powiśla, gdzie o szkole muzycznej kilka słów napisała kwidzińska historyk, Justyna Liguz.

(m)

Życzenia
od Czytelników

Trojaczki świętowały 2. urodziny

Kochanej trójeczce Kornelci, Michalince i Zuzi z okazji 2. urodzin wszystkiego najlepszego oraz samych radosnych dni życzą rodzice oraz brat Kornel.

Fot. Archiwum rodzinne



POWIAT. Woda przybiera powoli

Wisła poniżej stanu ostrzegawczego

Poziom wody w Wiśle w Korzeniewie jest poniżej stanu ostrzegawczego. We wtorek ok godz. 10.00 wynosił 575 cm. Poziom ostrzegawczy to 610 cm.

Alarm powodziowy ogłasza się, gdy poziom ten przekracza 700 cm. Mimo wprowadzonego przez wojewodę pomorskiego stanu pogotowia przeciwpowodziowego obejmującego powiaty tczewski, kwidzyński, malborski, nowodworski, gdański i sztumski, w powiecie kwidzyńskim nie stwierdzono żadnych zagrożeń związanych ze wzrostem poziomu wody w Wiśle.

Niewiele brakuje do stanu ostrzegawczego, dlatego wzmocniony jest monitoring. Sprawdzane są także procedury na wypadek ewentualnego zagrożenia, ale na razie nie mamy żadnych niepokojących sygnałów. Jesteśmy w

stałym kontakcie z wojewódzkim sztabem kryzysowym. Zachowujemy jednak czujność. Na razie jednak nie ma żadnych zagrożeń, ze strony Wisły, a także Liwy, której wody spływają bez problemu. Mam nadzieję, że kilka następnych dni będzie bez deszczu i woda swobodnie spłynie. Nie powinno więc być problemów po naszej stronie Wisły, ale oczywiście cały czas monitorujemy sytuację – mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Kpt. Jan Chodukiewicz, rzecznik komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie, uspokaja, że mimo stanu pogotowia przeciwpowodziowego nie odnotowano żadnych niepokojących zgłoszeń.

- Cały czas monitorujemy sytuację. Mamy sprawdzony sprzęt i zabezpieczone worki oraz piasek. W chwili obecnej nie zanotowaliśmy żadnych niepokojących sygnałów o podtopieniach czy przesiąkach. Poziom wody jest na razie poniżej stanu ostrzegawczego – informuje kpt. Jan Chodukiewicz.

Wwały, które chronią miejscowości położone nad Wisłą w powiecie kwidzyńskim znajdują się w pierwszej klasie bezpieczeństwa. Oznacza to, że nie ma niebezpieczeństwa ich przerwania nawet podczas nadejścia bardzo wysokiej wody. Najwyższy poziom wody w Wiśle w ostatnich 30 latach zanotowano 1 kwietnia 1979 roku. Woda była zaledwie jeden metr poniżej od korony

Warto wiedzieć

Dowiedz się w urzędzie gminy lub miasta czy mieszkasz na terenie zagrożonym (zalewowym), jeżeli tak to przy jakim poziomie wody ogłaszany jest stan ostrzegawczy i stan alarmowy. Będą wówczas stosowane jakieś sposoby alarmowania (syreny, dzwony, komunikaty radiowe). W razie powodzi będzie zorganizowana ewakuacja. Dowiedz się kto ją będzie przeprowadzał, kiedy, kogo i co obejmie oraz gdzie przewiduje się miejsca przyjęcia ludzi i mienia. Ubezpiecz siebie i swój dobytek. W razie tragedii odszkodowanie zawsze pomoże Ci „stać na nogi”. Jeśli zagrożenie stanie się realne, zaopatrzyć się w przydatny sprzęt, taki jak latarka, radioodbiornik na baterie oraz baterie zapasowe, a także w inne źródła światła (świece, lampy naftowe, zapalniczki). Przygotuj się, aby być samowystarczalnym przez okres 3 dni i zdolnym do pomocy sobie i innym. Poproś krewnych lub znajomych, zamieszkałych na terenach bezpiecznych by służyli jako miejsce kontaktu dla twojej rodziny. Upewnij się czy wszyscy jej członkowie znają adresy i telefony osób kontaktowych. Sprawdź zawory zainstalowane w kanalizacji ściekowej swego domu w celu zapobieżenia cofania się wody z systemu drenowego. W ostateczności użyj dużych korków lub czopów do zatkania przecieków, rur i zbiorników.

walów. Dotychczas największy poziom wody w Korzeniewie zanotowano 26 marca 1877 roku.

Na wodowskazie było wówczas 11,03 cm.

(jk)

Gdy zagraża powódź

Miej włączone radio baterijne na częstotliwości radia regionalnego. Postępuj zgodnie z treścią komunikatów. W przypadku niebezpieczeństwa natychmiast przemieszczaj się na wyższe położone tereny. Jeżeli władze lokalne ogłoszą ewakuację z terenów zagrożonych, bądź przygotowany na nią wraz z rodziną. Pamiętaj także o swoich zwierzętach. Zabezpiecz swoje mieszkanie, swój dom tj. przenieś wartościowe wyposażenie domowe na wyższe piętra domu oraz zabezpiecz parter, jeśli czas na to pozwala. Wykorzystaj do tego celu worki z piaskiem, folię lub inne materiały pod ręczną. Zabierz wszystkie rzeczy z posesji i schowaj je w budynku lub przywiąż do czegoś stabilnego, aby nie popłynęły. W czasie powodzi odłącz urządzenia elektryczne, ale nie dotykaj ich, gdy są wilgotne lub stoją w wodzie. Wyłącz sieć gazową i wodociągową. W miarę możliwości na wyższych piętrach napełnij wannę i inne pojemniki wodą. Nie używaj w gospodarstwie domowym wód gruntowych, mogą być skażone. Nie spaceruj na obszarach zalanych, jeżeli woda przemieszcza się szybko. Jeżeli musisz przekroczyć zalany obszar, użyj do badania gruntu przed sobą tyczki. Do przejścia wybieraj miejsca bez prądu powodziowego. Po ostrzeżeniu, że spodziewana jest duża powódź, zapewni swobodny wlew wód powodziowych do piwnicy twojego domu lub sam wypełnij ją czystą wodą. Unikniesz w ten sposób zagrożenia uszkodzenia fundamentów domu przez ciśnienie napierających wód powodziowych. Niepełnosprawnym należy przymocować w widocznym miejscu kartkę z imieniem, nazwiskiem oraz miejscem zamieszkania. Jeżeli zostaniesz wytypowany do pomocy w pracach przeciwpowodziowych np. do układania lub napełniania worków z piaskiem – pomagaj! W miarę możliwości zapobiegaj tworzeniu się atmosfery paniki, bądź rozsądny i zachowaj trzeźwość umysłu.

„Niewiele brakuje do stanu ostrzegawczego, dlatego wzmocniony jest monitoring. Na razie nie mamy jednak żadnych niepokojących sygnałów.”

Sygnaly alarmowe

Flaga koloru białego lub kawałek materiału oznacza, że chcesz opuścić miejsce, w którym jesteś. Flaga koloru niebieskiego lub kawałek materiału to znak, że potrzebna jest pomoc medyczna. Flaga koloru czerwonego lub kawałek materiału w tym samym kolorze oznacza, że potrzebę jedzenia i wody.

4-latka wpadła pod samochód

4-letnia dziewczynka wtargnęła pod jadący samochód na jednej z osiedlowych ulic w pobliżu ulicy Polnej w Kwidzynie. Dziecko z połamaną nogą trafiło do szpitala. W czasie, gdy doszło do wypadku, czterolatka była pod opieką ojca.

Wypadek miał miejsce w niedzielę ok. godz. 19 na osiedlowej drodze w okolicy ulicy Polnej. Z ustaleń policjantów wynika, że rozbawiona dziewczynka gwałtownie wbiegła na osiedlową drogę i wtędy potrafił ją samochód. - Dziewczynka uderzyła w bok jadącego samochodu marki suzuki vitara. Autem kierowała 52-letnia kobieta – informuje Bożena Schab, rzeczniczka kwidzyńskiej policji. Dziecko ze złamaną nogą zostało przewiezione do szpitala. - Na chwilę obecną nie wiemy z jaką prędkością jechał samochód, który

potrafił dziewczynkę. To dopiero ustalimy w trakcie dochodzenia – dodaje Bożena Schab. - Kobieta, która kierowała autem była trzeźwa. Zgodnie z obowiązującym prawem dziecko do 7 lat może korzystać z drogi tylko pod opieką. - Zdarza się, że kilka razy w tygodniu mamy spotkania w przedszkolach i młodszych klasach szkoły podstawowej, podczas których rozmawiamy z dziećmi na temat zachowania bezpieczeństwa, gdy znajdują się w pobliżu jezdni – mówi rzeczniczka kwidzyńskiej policji. - Zabawy przy drodze są zawsze niebezpieczne, dlatego tak ważna jest prewencja. Policjanci najczęściej zapraszani są na takie pogadanki przez szkoły i przedszkola. Dodatkowo każdego roku we wrześniu z własnej inicjatywy rozmawiają z uczniami pierwszych klas szkół podstawowych na temat bezpiecznej drogi do domu. (m)

REKLAMA

Prenumerata prasy

to najdogodniejsza forma zamawiania z dostawą do domu.

Jest to usługa wygodna dla każdego, nowoczesna, pewna i kompleksowa w realizacji.

Zamówienia na prenumeratę

Kuriera Kwidzyńskiego

przyjmują urzędy pocztowe, filie urzędów pocztowych i listonosze w terminach do 20-go dnia

każdego miesiąca na prenumeratę realizowaną od 1-go dnia następnego miesiąca.

Przedpłaty będą przyjmowane na okres: miesiąca, kwartału, półrocza i roku.

Listonosze doręczają zamówione egzemplarze na bieżąco bez pobierania dodatkowych opłat.

Szczegółowe informacje w zakresie prenumeraty dostępne są u listonoszy i w każdym urzędzie pocztowym.

galeria kominków

Kwidzyn, ul. Warszawska 95
tel. 55 279 03 26, kom. 607 862 003

Galeria kominków
Dolna Grupa 8a k. Grudziądza
tel. 52 332 55 33, kom. 603 547 875
www.e-kominki.com

akcesoria, części, serwis

ROWERY

Adres: **Hallera 8, 82-500 Kwidzyn**
tel. 535-461-239

Zatrzymali złodzieja

Kryminalni z Prabut zatrzymali 25-latkę, który kilka dni wcześniej w jednym z miejscowych komisów ukradł telefon komórkowy. Policjanci odzyskali wartość 300 złotych komórkę, a mężczyźni przedstawili zarzut kradzieży. Mężczyźni grozi mu do 5 lat więzienia. - Kilka dni temu młody mężczyzna w jednym z komisów na terenie Prabut oglądając telefony komórkowe i wykorzystując chwilową nieuwagę sprzedawcy, schował jeden z nich do kieszeni i szybko wyszedł – relacjonuje Bożena Schab, rzeczniczka kwidzyńskiej policji. - Sprawa zajęła się kryminalni z Komisariatu Policji w Prabutach. W wyniku czynności operacyjnych już kilka dni po kradzieży, funkcjonariusze ustalili i zatrzymali złodzieja. Okazał się nim 25-letni mieszkaniec powiatu sztumskiego. Skradziony telefon warty 300 złotych odzyskano. Mężczyzna usłyszał już zarzut kradzieży. (m)

red. tech. TD

POWIAT. Krajobraz po zimie

Rozpoczynają wiosenne remonty

430 tys. zł kosztowało zimowe utrzymanie dróg powiatowych. Samorząd powiatu ma nadzieję, że zima już nie wróci i kolejne wydatki nie będą potrzebne. Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński, zapowiada rozpoczęcie wiosennych remontów dróg w tym tygodniu.

- Warunki pogodowe pozwalają nam na rozpoczęcie częściowych remontów dróg. Prace powinny rozpocząć się w tym tygodniu. Umowa z wykonawcą jest podpisana. Przygotowany został także harmonogram remontów dróg. Ich naprawa, w naszym powiecie, zajmie ok. 4-5 tygodni. Będziemy robili to trochę inaczej niż w poprzednich latach. Zaczynamy od tzw. terenu dolnego. W naszym przekonaniu najgorszy jest stan techniczny drogi Bądko-Krzykosy-Wandowo-Jaromierz, dlatego w pierwszej kolejności rozpocznie-

my remont tej drogi - zapowiada Andrzej Fortuna.

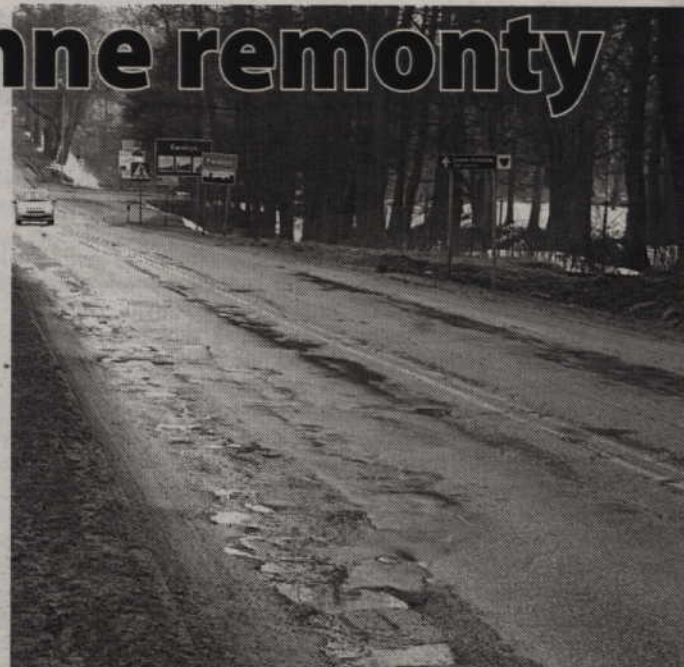
Kolejne remonty obejmą drogi powiatowe w gminie Sadlinki oraz tzw. dolny teren gminy Kwidzyn.

- Następnie chcielibyśmy zająć się drogami na terenie gminy Ryjewo, a następnie w gminie Gardęja. Później wrócimy z remontami na teren gminy Kwidzyn. Obejmiemy tzw. teren górny, czyli okolice Tychnów, Rakowca i Licza. Ostatni w planie jest teren gminy Prabuty. Zawsze ta kolejność była odwrotna. W tym roku ją odwr-

camy. Na remonty mamy ok. 1 mln zł. To nie jest duża kwota. Podejrzewam, że pieniędzy może być za mało, mimo że jest ich więcej niż w latach poprzednich - twierdzi Andrzej Fortuna.

Dodaje, że środków finansowych jest więcej, gdyż rada uchwaliła większy budżet na remonty. Poza tym nie wydano wszystkich pieniędzy na zimowe utrzymanie dróg. Zaoszczędzone środki zostaną przeznaczone w całości na remonty nawierzchni dróg powiatowych.

(jk)



Stan dróg w powiecie kwidzyńskim po zimie jest katastroficzny.

Fot. Magda Węgrzecka

KWIDZYN. Zabiegają o unijne pieniądze

Na edukację i zatrudnienie

Samorząd miasta rozpoczął starania o pozyskanie unijnych pieniędzy, które pozwolą sfinansować projekty edukacyjny oraz dotyczący rynku pracy. Pierwszy ma pomóc uzdolnionym uczniom oraz takim, którym trzeba pomóc w nauce. Drugi ma sfinansować koszty zatrudnienia młodych osób.

- W pierwszym projekcie chodzi o zajęcia pozalekcyjne dla uczniów, którzy wykazują szczególne uzdolnienia w określonych dziedzinach edukacji oraz dla grup uczniów, którym trzeba pomóc w nauce poprzez zwiększenie zajęć pozalekcyjnych. To program, o ile uzyskamy na jego realizację pieniądze, który byłby realizowany przez dwa lata. Drugi program dotyczy pomocy społecznej. Chodzi w nim o integrację zawodową i społeczną młodych ludzi, w tym także niepełnosprawnych. Chcieli-

..... „
Jeśli udałoby się nam pozyskać pieniądze, to zmniejszylibyśmy problem braku pracy szczególnie dla młodych osób do 30 roku życia.

byśmy pozyskać środki na tzw. subsydiowane zatrudnienie. Pieniądze te mogłyby zostać przeznaczone na staże lub na pokrycie części wynagrodzenia.

Jeśli udałoby się nam pozyskać pieniądze, to zmniejszylibyśmy problem braku pracy szczególnie dla młodych osób do 30 roku życia. Program musi objąć obojętnie przynajmniej 30 proc. osób niepełnosprawnych, które w szczególności mają problem ze znalezieniem pracy - mówi Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna.

Obecnie trwają przygotowania wniosków dotyczących ubiegania się o pieniądze unijne na realizację dwóch programów.

(jk)

POWIAT. Dołożą do modernizacji MOPS
Dotacja na termomodernizację

140 tys. zł przekaże samorząd powiatu dla miasta Kwidzyna na termomodernizację budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kwidzynie. Początkowo prawie dwa razy większa kwota miała pomóc w dociepleniu ścian budynku, w którym mieści się Ośrodek Terapii i Rehabilitacji dla Dzieci w Kwidzynie. Samorząd powiatu musi jednak w tym roku o połowę zmniejszyć wydatki na proekologiczne inwestycje z powodu zmniejszenia tzw. zielonych pieniędzy.

- Na to zadanie miała zostać przeznaczona kwota 298 tys. zł. Po uzyskaniu informacji o zmniejszeniu dochodów dla nas z tytułu opłat i kar związanych z korzystaniem ze środowiska pan starosta zwrócił się do burmistrza proponując pomoc w kwocie 140 tys. zł. Pan burmistrz pismem z 6 marca wyraził taką zgodę, dokonując jednak zmia-

ny przeznaczenia tych środków, chcąc w tym roku zrealizować projekt dotyczący termomodernizacji budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - wyjaśnia Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Radni powiatu jednogłośnie podjęli uchwałę w tej sprawie.

(jk)

POWIAT. Zaproszenie do negocjacji

Trzy firmy zainteresowane kwidzyńskim szpitalem

Trzy firmy prowadzące sieci szpitali w Polsce są zainteresowane przejęciem większości udziałów w spółce "Zdrowie", zarządzającej szpitalem powiatowym w Kwidzynie. To trzecia próba samorządu powiatu na znalezienie nowego zarządcy dla szpitala. Ponieważ poprzednie dwa przetargi nie przyniosły rezultatu, przyjęto nową formułę i zaproszono oferentów do negocjacji. Nie wyznaczono też ceny minimalnej.



Trzy firmy są zainteresowane poprowadzeniem szpitala w Kwidzynie

Fot. Mirosław Wiśniewski

-Zainteresowanie podmiotów szpitalem było zawsze, ale nie udawało się podpisać umowy. Oferty złożyły trzy firmy: EMC Instytut Medycyny SA, Szpitale Polskie SA i Grupa Nowy Szpital. To są wstępne propozycje. Oferenci mają czas do 15 maja na zapoznanie się z sytuacją finansową spółki „Zdrowie”, zarządzającej szpitalem. Po tym terminie czekamy na złożenie ofert. Wówczas przystąpimy do negocjacji i mam nadzieję, że zakończą się one wyłonieniem nowego operatora dla szpitala - mówi Jerzy Godzik, starosta kwidzyński.

Negocjacje dotyczyć będą ceny jednego udziału. Zarząd po-

wiatu zaproponował wydzierżawienie udziałów na okres pięciu lat. Po tym okresie nastąpiłoby podpisanie umowy dotyczącej ich sprzedaży. Powiat zamierza sprzedać ok. 87 proc. udziałów. Według władz powiatu w umowie zostanie zawarty zapis, który nie pozwoli, bez gody udziałowca, czyli w tym przypadku

samorządu powiatu, na likwidację szpitala. Poprzez zachowanie części udziałów powiat zabezpiecza się na przyszłość. Przyszły operator będzie musiał zachować działalność podstawowych oddziałów, w tym szpitalnego oddziału ratunkowego.

(jk)

Kwidzyński

portal pomorza.pl

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Kwidzyn, ul. Chopina 26
tel./fax 55 272 07 66

e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

LUDZIE. Cezary Grabarczyk odebrał paszport honorowego obywatela naszego powiatu

Ten most powstaje dzięki... kwidzyńskiej bezczelności

Cezary Grabarczyk, wicemarszałek sejmu i były minister infrastruktury odebrał w komnatach kwidzyńskiego zamku symboliczny paszport honorowego ambasadora powiatu. Tytuł nadano mu pod koniec września ubiegłego roku.

Byłego ministra wyróżniono za działania, które doprowadziły do budowy mostu przez Wisłę w okolicy Kwidzyna. Stała przeprawa przez rzekę ma być gotowa do końca czerwca.

- 19 lat temu wpisaliśmy budowę mostu do naszego programu wyborczego. Wspominaliśmy o tym z panem posłem Jerzym Kozdroniem. Niewiele osób wierzyło wtedy w to, co jest obecnie realizowane. Przez te wszystkie lata mogliśmy poznać wielu ministrów transportu i szefów Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Jedyny, który się odważył podjąć tak śmiałą decyzję, był obecny pan marszałek Cezary Grabarczyk, a wówczas minister infrastruktury – podkreśla Jerzy Gózdziak, starosta kwidzyński.

Posel Jerzy Kozdroń porównuje budowę mostu przez Wisłę do budowy Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Kwidzynie.

„*Kolędowaliśmy do wielu ministrów. Bez przerwy nas mamiono i okłamywano. Obiecywano gruszki na wierzbie.*”

- To drugi wielki krok do przodu. Liczymy, że poprzez most nastąpi rozwój miasta i powiatu. Kolędowaliśmy do wielu ministrów. Bez przerwy nas mamiono i okłamywano. Obiecywano gruszki na wierzbie. Pan marszałek był pierwszym, który wpisał most do programu budowy dróg i pierwszym, który podjął decyzję o jego budowie i nigdy tego nie zapomnimy – mówi Jerzy Kozdroń, który zaprosił wicemarszałka do częstego odwiedzania powiatu oraz zaproponował aby traktował Kwidzyn jak swoje drugie miasto.

Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna, dziękując wicemarszałkowi, przypomina, że nie wszyscy wierzyli, że most przez Wisłę zostanie zbudowany.

- Było wielu takich, którzy mówili, że prędzej kaktus im wyrośnie na dłoni, niż ten most powstanie. Więc radzę tym, którzy tak mówili, aby zaczęli pielęgno-

wać swoje dłonie, bo to się może zdarzyć – żartował burmistrz.

Cezary Grabarczyk podkreśla, że tytuł ambasadora powiatu kwidzyńskiego to dla niego nie tylko zaszczyt, ale także zobowiązanie.

- Ślubuję, że o powinnościach ambasadora będę pamiętał. Chcę jednak powiedzieć, że to cud, że ten most jest budowany. W programie budowy dróg krajowych i autostrad na lata 2007-2012 mostu nie było. To determinacja samorządowców i bardzo skutecznie zrealizowana misja przez ambasadorów powiatu to sprawiła, a w szczególności Jerzego Kozdronia, który miał w sobie moc sprawczą i taką kwidzyńską bezczelność, że nie pozwalał mi zapomnieć o tym, że w dolnej Wiśle brakuje przeprawy i trzeba jechać kilkadziesiąt kilometrów na północ lub na południe, aby przepłynąć się z jednego na drugi brzeg. Ja i moi współpracownicy uznaliśmy, że musimy zmienić ten stan rzeczy – wspomina Cezary Grabarczyk.

Grabarczyk dodaje, że nie było to łatwe. Pieniądże udało się znaleźć dzięki oszczędności, które pozostały po przetargach.

- Znaleźliśmy także sposób na ograniczenie kosztów tej inwestycji. Pierwszy projekt z ogromnymi pylonami był droższy o kilkadziesiąt milionów. To dzięki temu, że znaleziono chęć porozumienia ta inwestycja zbliża się ku końcowi. Byliśmy na budowie i widzieliśmy jak zza ekranów wylania się perspektywa z mostem, który nie tylko będzie łączył dwa brzegi Wisły i otworzy drogę do powiatu kwidzyńskiego, ale jest też pięknym obiektem. To determinacja samorządowców spowodowała, że ten obiekt jest – podkreśla Cezary Grabarczyk.

Tytuł honorowego ambasadora przyznaje kapituła w skład której wchodzi dotychczasowi ambasadorowie powiatu. Przewodniczą jej starosta kwidzyński. Pierwszym honorowym ambasadorem został w 2001 roku Jerzy Majewski, były prezes International Paper Kwidzyn. W skład kapituły wchodzi też prof. Stefan Szczukowski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, senator Leszek Czarnobaj, poseł Jerzy Kozdroń oraz Mirosław Potulski, były prezes Banku Polskiej Spółdzielczości.



Cezary Grabarczyk, wicemarszałek sejmu i były minister infrastruktury odebrał w komnatach kwidzyńskiego zamku symboliczny paszport honorowego ambasadora powiatu. Fot. Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2000 r Nr 98, poz. 1071 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 74 ust. 1c ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późniejszymi zmianami)

Burmistrz Miasta Kwidzyna zawiadamia, że zostało zakończone postępowanie dowodowe w sprawie wydania dla Miasta Kwidzyna z siedzibą w Kwidzynie przy ul. Warszawskiej 19, decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia

pod nazwą:

"Przebudowa drogi krajowej nr 55 od km 64+000.00 do km 65+564.00 w Kwidzynie - przebudowa wlotów ulic Leśna - Miłosna, Zamiejska, Strumykowa do ul. Sportowej"

zlokalizowanego w Kwidzynie na działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi: obr 0007: 20/2, obr. 0017: 10/10, 12/2, 12/4, 12/12, 12/16, 12/19, 17/7, 17/5, 17/8, 17/6, 22/2, 23, 14, obr. 0018: 7/20, 7/68, 7/69, 7/87, 7/149, 7/150, 7/197, 7/196, 9, 10/1, 19/3, 19/11, obr. 0019: 10 oraz na terenie działki nr 184 obr. Bądkki położonej w Gminie Gardeja

W związku z powyższym informuję, że przed wydaniem decyzji, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, istnieje możliwość zapoznania się ze zgromadzoną dokumentacją oraz wypowiedzenia się w powyższej sprawie poprzez składanie uwag i wniosków, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie przy ul. Warszawskiej 19, pokój 301, tel. 6464 783, w godz. 8.00 - 15.00.

Sprawę prowadzi:

Henryk Kłos - inspektor tut. Urzędu z Zespołu ds. Gospodarki Miejskiej i Ochrony Środowiska

Burmistrz Miasta Kwidzyna
Andrzej Krzysztofiak

POWIAT. Przyznano honorowe nagrody starosty i przewodniczącego

Wyróżnieni za pasję i zaangażowanie

W kwidzyńskim zamku odbyła się uroczystość przyznania honorowych nagród przewodniczącego rady powiatu oraz starosty kwidzyńskiego. Nagrody wręczane są od 2000 roku osobom, organizacjom pozarządowym oraz instytucjom za szczególne osiągnięcia na rzecz mieszkańców powiatu oraz za praktyczne wdrażanie w życie idei samorządności. Do tej pory przyznano ponad 120 nagród dla najbardziej aktywnych mieszkańców.

W tym roku nagrodę przewodniczącego rady powiatu otrzymali Oddział Międzygminny Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kwidzynie, Roman Chmielowski z Cygan (gmina Gardeja) i Ochotnicza Straż Pożarna w Rakowcu. Jolanta Szulc, prezes Oddziału Międzygminnego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kwidzynie, dziękując za wyróżnienie podkreśla, że ZNP jest jedną z najstarszych organizacji związkowych, bo działa od 1905 roku. Wówczas był to Polski Związek Ludowy.

- W ciągu tylu lat działalność związku się zmieniła. Dzisiaj zajmujemy się inną działalnością niż nasi seniorowie. ZNP w Kwidzynie działa bardzo prężnie od 1945 roku. Celem naszej działalności jest przede wszystkim pomaganie oświacie i pracownikom. Dodatkowo prowadzimy także działalność historyczną, wydawniczą, towarzyską i kulturalną - mówi Jolanta Szulc.

Szulc dodaje, że w ramach związku działa sekcja emerytów i rencistów, która zrzesza ok. 200 emerytowanych nauczycieli.

Z nagrody cieszył się Roman Chmielowski z Cygan.

- Nie byłoby mnie tutaj gdyby nie mieszkańcy wsi Cygany i wnioskodawczyni pani Barbara Wojciechowska, soltys wsi. Wieś jest duża, druga pod względem wielkości w gminie Gardeja. Ma prawie 500 mieszkańców. Ważną rzeczą jest to żeby ją pobudzić i myśleć, że to się udało, również dzięki przychylności władz gminy. W tamtym roku zorganizowaliśmy przepiękny pierwszy Przegląd Piosenki Biesiadnej. W tym roku zorganizujemy przegląd z większym rozmachem - zapowiada Roman Chmielowski.

Z nagrody przewodniczącego rady powiatu cieszy się także zarząd i strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Rakowcu.

- Jesteśmy zaskoczeni i wzruszeni wyróżnieniem za naszą działalność społeczną. Nasza jednostka działa od 1925 roku, ale została odtworzona w 1946 roku. Staramy się, aby trafiała do niej mło-

dzie. Mamy dwie drużyny do lat 15 oraz dwie od 15 do 18 lat oraz drużyny kobiecą i seniorów. W tamtym roku wyjeżdżaliśmy ponad 30 razy, w tym 15 do pożarów, dlatego staramy się być wśród ludzi i tłumaczyć, aby nie dochodziło do tragedii ludzkich. Jesteśmy na lekcjach wychowawczych w szkołach i spotkaniach wiejskich, mówiąc

o zapobieganiu pożarom oraz innym wydarzeniom - podkreśla Władysław Hiszczyński, prezes zarządu OSP w Rakowcu.

Stanisław Olszewski, naczelnik OSP w Rakowcu, a także radny gminy, dodaje, że to wyróżnienie nie tylko dla jednostki, ale także gminy Kwidzyn.

- Uważam, że dlatego u

nas tak dobrze się dzieje, że mamy dobrą panią wójt i radę, która nie żałuje pieniędzy. Chciałbym podziękować wszystkim sponsorom oraz stowarzyszeniom, a także ludziom, którzy nas zauważyli i zgłosili naszą kandydaturę - mówi Stanisław Olszewski. Jerzy Śnieg, przewodniczący rady gminy, twierdzi, że to prawdziwa przyjemność



Nagrodę od Starosty odebrał również Jan Mielnik.



Doroczną nagrodę za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury otrzymało Kwidzyńskie Stowarzyszenie Miłośników Kultury i Tradycji Łowickich.



Artur Szachmytowski z sekcji pływackiej MTS Kwidzyn odbiera nagrodę od Jerzego Godzika.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Honorowe Nagrody Starosty Kwidzyńskiego

*Uniwersytet III Wieku w Prabutach - nagroda przyznana za prowadzenie od 2005 r. działalności na rzecz osób starszych, zapobiegającej wykluczeniu społecznemu seniorów, budowanie więzi międzypokoleniowej oraz umożliwienie zachowania sprawności fizycznej i intelektualnej osób powyżej 60. roku życia. W ramach działalności uniwersytetu ok. 80 seniorów z terenu miasta i gminy Prabuty.

*Jan Mielnik - nagroda za działalność na rzecz społeczności powiatu w zakresie profilaktyki i zwalczania uzależnień oraz aktywną działalność w kwidzyńskim Stowarzyszeniu Klub Abstynenta. Pan Jan jest jednym z założycieli i filarów ruchu trzeźwościowego na terenie miasta Kwidzyna.

Honorowe Nagrody Przewodniczącego Rady Powiatu Kwidzyńskiego

* Oddział Międzygminny Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kwidzynie - nagroda za wkład w integrowanie społeczności nauczycieli powiatu kwidzyńskiego. Bieżąca działalność nie skupia się wyłącznie na zadaniach statutowych, kwidzyńskie struktury ZNP wkładają duży wysiłek w dokumentowanie i propagowanie historii nauczycielstwa na terenie powiatu.

*Roman Chmielowski - nagroda za budowanie Małej Ojczyzny oraz działania na rzecz integracji mieszkańców wsi Cygany i gminy Gardeja. Przyznając nagrodę stwierdzono, że Romana Chmielowskiego można scharakteryzować jako rzadkie połączenie nieprzebranej pomysłowości, entuzjazmu działania oraz determinacji w podejmowanych działaniach.

* Ochotnicza Straż Pożarna w Rakowcu - nagroda przyznana za wkład w życie społeczne oraz integrowanie wspólnoty lokalnej wsi Rakowiec. OSP w Rakowcu powstała w 1946 roku. Obecnie skupia 47 członków czynnych, 32 członków młodzieżowych a także 6 członków wspierających i 3 honorowych.

Nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury

* Kwidzyńskie Stowarzyszenie Miłośników Kultury i Tradycji Łowickich - nagroda przyznana za wkład w propagowanie i rozwój sztuki, tradycji i kultury łowickiej oraz promocję powiatu. Sztandarowym przedsięwzięciem stowarzyszenia jest organizacja Powiślańskiego Przeglądu Muzyki i Kultury Myśliwskiej im. Tomasza Bielawskiego, który w tym roku odbędzie się już po raz trzynasty.

*Ryszard Malajka - nagroda za bogaty dorobek artystyczny oraz działalność społeczną i propagowanie twórczości plastycznej w gminie Gardeja. Ryszard Malajka jest emerytowanym nauczycielem Szkoły Podstawowej w Czarnem Dolnym. W ubiegłym roku obchodził jubileusz 35-lecia twórczości artystycznej.

Nagrody dla zawodników, którzy osiągnęli wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym oraz trenerów i działaczy sportowych zasłużonych w osiągnięciu tych wyników

* Sekcja Pływacka Młodzieżowego Towarzystwa Sportowego w Kwidzynie - nagroda za wybitne wyniki osiągnięte w roku 2012. Podopieczni sekcji regularnie zajmują czołowe lokaty w zawodach mistrzowskich rangi wojewódzkiej i ogólnopolskiej, zarówno w startach indywidualnych, jak również drużynowych oraz ustanawiają rekordy województwa pomorskiego.

* Tomasz Müller, prezes Uczniowskiego Międzyszkolnego Klubu Sportowego przy Szkole Podstawowej nr 4 w Kwidzynie - nagroda za wkład w popularyzację biegów na orientację, wyniki szkoleniowe oraz organizację w latach 2011 - 2012 na terenie Kwidzyna zawodów w tej dyscyplinie.

*Oddział Regionalny Pomorskie Olimpiady Specjalne - nagroda za wkład w popularyzację sportu w środowisku niepełnosprawnych osób oraz osiągnięte wysokie wyniki sportowe. Od lat kwidzyńscy sportowcy zrzeszeni w Olimpiadach Specjalnych zajmują czołowe miejsca w zawodach regionalnych, ogólnopolskich w takich dyscyplinach jak jazda konna, tenis stołowy i kolarstwo.



Honorową Nagrodę Starosty Kwidzińskiego otrzymał Uniwersytet III Wieku w Prabutach.

wyróżnić osoby zaangażowane w pracę na rzecz innych.

- To dla mnie prawdziwa przyjemność i zaszczyt uhonorować osoby, które swoją działalnością pozostawiają trwały ślad w wizerunku naszego powiatu i chociaż działania dotyczą różnych dziedzin, to dowodzi ona prawdziwego wycucia zagadnień lokalnych i życia

„To dla mnie prawdziwa przyjemność i zaszczyt uhonorować osoby, które swoją działalnością pozostawiają trwały ślad w wizerunku naszego powiatu...”

normalnych ludzi. Nagrody przewodniczącego są tylko skromnym wyrazem wdzięczności samorządu powiatowego za dotychczasową pracę. Pragnę pogratulować tegorocznym laureatom, ale szczególnie podziękować za pracę wykonywaną z pasją i oddaniem, dzięki której zyskujemy my wszyscy – twierdzi Jerzy Śnieg.

Honorowe nagrody przyznał także Jerzy Godzik, starosta kwidziński. Pierwsza trafiła do Uniwersytetu III Wieku w Prabutach.

Marcin Kruszyński, dyrektor Prabuckiego Centrum Kultury i Sportu, w ramach którego działa uniwersytet, cieszy się z aktywności seniorów.

- Ilekroć mam okazję do reprezentowania uniwersytetu poza granicami miasta i gminy Prabuty, zawsze powtarzam, że życzyłbym sobie, aby młodzi ludzie działali z taką wermą i energią jak pracujący seniorzy. Jest się od kogo uczyć – podkreśla Marcin Kruszyński. Starosta wyróżnił także Jana Mielnika ze Stowarzyszenia Klub Absyntenta, który od lat pomaga osobom, które próbują wejść na drogę trzeźwości i na niej wytrwać.

Od 2005 roku przyznawane są także nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej,

upowszechniania i ochrony kultury oraz nagrody dla zawodników, którzy osiągnęli wyniki sportowe oraz zasłużonych trenerów i działaczy sportowych. W tym roku wyróżnienia za działalność na niwie kultury otrzymali Kwidzińskie Stowarzyszenie Miłośników Kultury i Tradycji Łowieckich i Ryszard Malajka za bogaty dorobek artystyczny oraz działalność społeczną i propagowanie twórczości plastycznej w gminie Gardeja.

Nagrody dla zawodników, którzy osiągnęli wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym oraz trenerów i działaczy sportowych zasłużonych w osiągnięciu tych wyników otrzymali Sekcja Pływacka Młodzieżowego Towarzystwa Sportowego w Kwidzynie, Tomasz Müller, prezes Uczniowskiego Międzyszkolnego Klubu Sportowego przy Szkole Podstawowej nr 4 w Kwidzynie oraz Oddział Regionalny Pomorskie Olimpiady Specjalne.

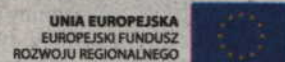
Jerzy Godzik, starosta kwidziński, cieszy się, że każdego roku wyróżniane są inne osoby i nie brakuje kandydatów do nagrody.

- Nie wszyscy mogą budo-

wać mosty realne, ale wszyscy wyróżnieni budują mosty więzi ludzkich. Od wielu lat mam przyjemność obserwować działalność mieszkańców. Za każdym razem wyróżniany jest ktoś inny, za każdym razem znajdujemy ludzi zaangażowanych. Od dzisiaj jest to co najmniej 120 osób i końca nie widać i mam nadzieję, że tak będzie dalej. Serdecznie wszystkim gratuluję i dziękuję oraz zachęcam do dalszej pracy – podsumowuje uroczystość wręczania honorowych nagród starosta kwidziński.

(jk)

REKLAMA



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Budżetu Państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013.

Inicjatywa JEREMIE – unijna szansa na poręczenie kredytów i niskooprocentowane pożyczki dla firm

Inicjatywa JEREMIE (ang. Joint European Resources for Micro-to-Medium Enterprises) jest atrakcyjną formą pomocy oferowaną mikro-, małym i średnim przedsiębiorstwom (MŚP), również podmiotom rozpoczynającym działalność gospodarczą – start-upom. Celem inicjatywy jest wsparcie przede wszystkim tych firm, których instytucje komercyjne nie są w stanie finansować lub wymagają od nich spełnienia dodatkowych, często zaporowych warunków. W celu otrzymania wsparcia wystarczy mieć zarejestrowaną działalność gospodarczą, prowadzić ją lub posiadać siedzibę na terenie województwa pomorskiego. Otrzymana pomoc w ramach JEREMIE musi być przeznaczona na finansowanie działalności gospodarczej w zakresie budowy, rozbudowy lub rozszerzenia działalności. W ramach projektu oferowany jest przedsiębiorcom wachlarz niskooprocentowanych produktów finansowych, takich jak pożyczki i poręczenia kredytów, których udzielają pośrednicy finansowi – instytucje udzielające bezpośredniego finansowania (lista podmiotów dostępna na stronie www.jeremie.com.pl). W województwie pomorskim inicjatywa JEREMIE wspiera rozwój tylko mikro i małych przedsiębiorstw.

Pożyczki w ramach JEREMIE

Wsparcie o jakie mogą ubiegać się przedsiębiorcy wynosi nawet do 0,5 mln zł, oprocentowanie zaś każdorazowo zależy od pośrednika finansowego. U niektórych wynosi nawet 2 procent. To atrakcyjna oferta w porównaniu do tradycyjnego kredytu bankowego oferowanego przedsiębiorcom. Maksymalny czas na jaki można otrzymać pożyczkę w ramach unijnej inicjatywy to 60 miesięcy (5 lat).

Poręczenia kredytów w ramach JEREMIE

Poręczenie w ramach inicjatywy JEREMIE polega na zabezpieczeniu spłaty zobowiązań przedsiębiorcy, który uzyskał kredyt lub pożyczkę w instytucji finansowej.

Maksymalne poręczenie, jakie mogą otrzymać pomorscy przedsiębiorcy wynosi 1 mln zł, przy czym nie może ono stanowić więcej niż 80 procent wartości kredytu. Prowizja za udzielenie poręczenia zależy każdorazowo od instytucji udzielającej wsparcia – funduszu poręczeniowego lub banku. U niektórych aktualnie wynosi zero procent. Maksymalny czas, na jaki można otrzymać poręczenie w ramach unijnej inicjatywy, to 66 miesięcy (5,5 roku).

JEREMIE otwiera dla MŚP nowe możliwości inwestowania i rozwoju firmy.

W Polsce inicjatywa JEREMIE realizowana jest na poziomie regionalnym. Województwo pomorskie dołączyło do grona sześciu regionów realizujących inicjatywę, przeznaczając kwotę 287,4 mln zł na wsparcie sektora MŚP poprzez uruchomienie zwrotnych instrumentów finansowych. Dzięki tej kwocie z pomocy JEREMIE skorzystało już w samym województwie pomorskim ponad 1,5 tys. przedsiębiorców (stan na koniec lutego br.). Wśród nich jest Pani Barbara Pietraś – właścicielka firmy Margol Sp. z o.o., której inicjatywa JEREMIE umożliwiła znaczący rozwój.



Barbara Pietraś

Z poręczenia JEREMIE skorzystałam w 2010 r. Uważam, że jest to doskonałe rozwiązanie dla każdej firmy, która nie dysponuje środkami na poręczenie kredytu – mówi Barbara Pietraś – a takich przedsiębiorstw jest bardzo dużo. JEREMIE otwiera dla MŚP nowe możliwości inwestowania i rozwoju firmy. Gdziekolwiek jestem, a są poruszane tematy dotyczące chęci rozwoju firm, zawsze wskazuję na PRFPK i JEREMIE. Dzięki nim można pozyskać finansowanie dla praktycznie każdego MŚP.

To tylko wybrany przykład firmy, która rozwinęła się dzięki wsparciu z inicjatywy JEREMIE. Takich przykładów jest znacznie więcej.



Więcej szczegółów nt. inicjatywy JEREMIE znajdziesz na stronie www.jeremie.com.pl

JANOWO, GM. KWIDZYN. Mniej pieniędzy na kanalizację Pomoc będzie mniejsza

Mniej niż planowano samorząd powiatu przekaże w tym roku na budowę kanalizacji sanitarnej w Janowie. Zadanie ma być realizowane przez samorząd gminy Kwidzyn. Dotacja została zmniejszona o połowę ze względu na wprowadzenie w listopadzie ubiegłego roku ustawy o redukcji niektórych obciążeń administracyjnych. Jej zapisy sprawiły, że zostały zmniejszone tegoroczne dochody budżetu powiatu z tytułu opłat i kar związanych z korzystaniem ze środowiska.

- 26 listopada 2012 roku rada powiatu podjęła uchwałę o przyznaniu pomocy finansowej gminie Kwidzyn w wysokości 60 tys. zł. Po sporządzeniu prowizorium w grudniu ukazało się nowe rozporządzenie, które mówi, że opłaty za korzystanie ze środowiska będą wypłacane tylko raz w roku, w tej części, która się nam należy. Dlatego w tym roku nie otrzymamy całej, należnej nam kwoty. Z dochodów w wysokości 1,5 mln zł otrzymamy tylko 775 tys. zł. Pan starosta zwrócił się do pani Ewy Nowogrodzkiej, wójta gminy Kwidzyn z prośbą o obniżenie pomocy finansowej z 60 tys. zł do 30 tys. zł. Taką zgodą pani wójt wyraziła - mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidziński.

Samorząd gminy Kwidzyn planuje budowę ponad 11 km sieci sanitarnej. Obejmującej nie tylko Janowo, ale także Szalwiniek. Trwają starania o pozyskanie unijnych środków na realizację przedsięwzięcia. Koszt inwestycji szacowany jest na ok. 4 mln zł. Projekt jest gotowy.

(jk)

PRABUTY. W czerwcu odbędzie się konferencja poświęcona Kresom Wschodnim II Rzeczypospolitej

Ocalić kresy od zapomnienia

Wielu z nas mówi dziś o sobie, że jesteśmy tutejsi - tu się urodziliśmy, tu założyliśmy rodziny, pracujemy. Jednak to, że możemy tak o sobie dziś mówić, ma swoje historyczne uwarunkowania. Nasi dziadkowie przyjechali na te ziemie bardzo często nie z własnej woli.

Szczególnie odnosi się to do dawnych mieszkańców Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Oni na stałe musieli opuścić wsie i miasteczka w których mieszkali od setek lat. Na nowych ziemiach, nazywanych Ziemiami Odzyskanymi zaczęli wszystko od nowa. Dziś pamięć o swoich przodkach kultywują najróżniejsze stowarzyszenia, organizacje, których członkowie pamiętają skąd pochodzą. Jednym z takich stowarzyszeń jest Prabuckie Stowarzyszenie Kresowiaków, które podjęło działania w celu upamiętnienia miejscowości, z których pochodzą dzisiejsi mieszkańcy gminy Prabuty. Na cmentarzu komunalnym w Prabutach postanowili ustawić specjalne kamienne tablice z nazwami kresowych miast, wsi, kolonii czy chutorów.

- Możemy powiedzieć, że pomysł upamiętnienia wszystkich nazw tych miejscowości powoli nabiera realnych kształtów - informuje Jędrzej Krasiński, członek stowarzyszenia prabuckich kresowiaków. - Udało nam się ustalić kilkadziesiąt miejscowości skąd pochodzą dzisiejsi mieszkańcy

gminy. Najwięcej potomków kresowiaków pochodzi z dawnego województwa wołyńskiego, powiat sarnieński. Na drugim miejscu jest powiat kostopolski, na trzecim powiat łucki. Mamy również zgłoszoną miejscowość z województwa wileńskiego oraz byłych lwowiaków i rodzinę, która przyjechała ze Stanisławowa.

Jak podkreśla członek prabuckich kresowiaków, pomysł wykonania specjalnego krzyża i odpowiednich tablic z nazwami miejscowości pojawił się znacznie wcześniej. Na przeszkodzie jego realizacji stały prozaiczne przyczyny, czyli brak funduszy.

- Wykonanie tablic, specjalnego krzyża to koszt kilku tysięcy złotych. Część pieniędzy pochodzi ze składek członków stowarzyszenia, otrzymaliśmy również wsparcie z budżetu gminy, prywatnych sponsorów oraz radni przekazali nam część swoich diet. Wstępnie planujemy odsłonięcie tablic 20 czerwca w pierwszym dniu konferencji poświęconej Kresom Wschodnim II Rzeczypospolitej - dodaje Jędrzej Krasiński.

Prabuckie Stowarzyszenie Kresowiaków cały czas czeka na kolejne nazwy miejscowości tak, aby maksymalnie jak najwięcej tych nazw można było umieścić na pamiątkowych tablicach. Informacje można przekazywać telefonicznie dzwoniąc pod numery 695 267 700, 603 501 717 lub na skrzynkę elektroniczną na adresy: mosie@poczta.onet.pl lub jedrek13594@vp.pl.

(RB)

GARDEJA. Spotkanie z Leszkiem Czarnobajem

Senator był gościem radnych

Senator Leszek Czarnobaj odwiedził gardejskich samorządowców. Okazją ku temu była ostatnia sesja Rady Gminy. Nie tylko radni ale również sołtysi mieli okazję wysłuchać podsumowania nieco ponad rocznej senatorskiej pracy.

Leszek Czarnobaj przybliżył gardejskim samorządowcom kulisy swojej pracy, to czym się zajmuje, w opracowywaniu jakich projektów ustaw brał udział.

- Jako senator mam obowiązek pracy w dwóch komisjach ale nie to jest dla państwa ważne jako działacz samorządowy - informował senator Czarnobaj. - Jako priorytet chcę wspierać inicjatywy związane z wykorzystywaniem odnawialnych źródeł energii. To jest szansa dla naszego powiatu zwłaszcza przy rosnącym bezrobociu. Musimy pamiętać o tym, że we współczesnym świecie będą powstawały fabryki zatrudniające po kilka tysięcy osób.

W wypowiedzi gościa nie zabrakło zapewnień o wsparciu dla projektów unijnych.

- Zasady otrzymania dotacji z funduszy unijnych uległy znacznej modyfikacji. Dziś jeśli gmina będzie chciała pozyskać pieniądze na nową drogę może być z tym trudno. Najwyżej oceniane będą takie projekty, w których będzie brało udział kilka samorządów, a przykładowa droga rzeczywiście będzie ważna dla znacznej grupy mieszkańców. Ważna jest także edukacja młodych ludzi na najwyższym poziomie, która zapewni im szybkie znalezienie zatrudnienia - dodał Leszek Czarnobaj.

Radni nie zaprzepaścili okazji do zadawania przedstawicielowi parlamentu pytań, nie zawsze łatwych. Radny Waldemar Mańkowski pytał o nowelizację kodeksu pracy, a co za tym idzie elastycznego rozliczania czasu pracy. Przewodniczącemu Rady Gminy Edwarda Cykała interesowała sprawa rosnącego bezrobocia i działań podejmowanych przez Leszka Czarnobaj.

Ponadto radni przychylni się do wniosku Jerzego Wolińskiego,



Senator Leszek Czarnobaj odwiedził gardejskich samorządowców. Od lewej: Kazimierz Kwiatkowski, Leszek Czarnobaj oraz Edward Cykał. Fot. Ryszard Bartosiak

który prosił o skontrolowanie przez komisję rewizyjną Rady Gminy sposobu i trybu odroczeń podatkowych

..... ”
"Doktor Michalewicz do czerwca będzie przebywał na zwolnieniu lekarskim. Do tego czasu własnymi siłami będziemy próbowali go zastąpić."

wych zastosowanych przez wójta Kazimierza Kwiatkowskiego.

Gardejscy samorządowcy zwrócili także uwagę na zbyt niskie ryczałty wypłacane strażakom-ochotnikom, wyjeżdżającym do akcji ratunkowych. Ze strony wójta otrzymali zapewnienie, że spróbują znaleźć w budżecie potrzebne

pieniądze na podwyższenie ryczałtów. Radni wystosowali pismo do Pomorskiego Kuratora Oświaty z prośbą o wyjaśnienie konfliktu pomiędzy dyrekcją szkoły a jednym z rodziców. Wysłuchali również sprawozdań z działalności Ochotniczych Straży Pożarnych, Gminnej Bibliotek Publicznej. Sprawozdanie za ubiegły rok złożył również kierownik gardejskiej służby zdrowia Przemysław Grzelak. Nie tylko radnych interesowała przedłużająca się nieobecność doktora Andrzeja Michalewicza.

- Wiedziałem, że takie pytanie ze strony radnych może być zadane dlatego chce poinformować, że doktor Michalewicz do czerwca będzie przebywał na zwolnieniu lekarskim. Do tego czasu własnymi siłami będziemy próbowali zastąpić doktora Michalewicza - informował Przemysław Grzelak.

Ryszard Bartosiak

GARDEJA. Zaproszenie na spektakl

Każdy może być na tym "Zjeździe Absolwentów"

Cieszące się bardzo dużą popularnością widowisko muzyczne Grupy Teatralnej Jerzego Majdy Zjazd Absolwentów zawita do Gardeji. Już w najbliższą niedzielę, czyli 24 kwietnia o godzinie 15, w Gminnym Ośrodku Kultury będzie można osobiście prze-

nać się czym jest ów "Zjazd Absolwentów". Przedstawienie jest bezpłatne ale żeby móc na żywo zobaczyć perypetie głównych bohaterów trzeba pobrać bezpłatne wejściówki w biurze ośrodka kultury. Ilość miejsc jest ograniczona i o możliwości otrzymania bi-

letu decyduje kolejność zgłoszeń.

O tym, czy Gminny Ośrodek Kultury dysponuje wejściówkami można przekonać się dzwoniąc w godzinach pracy biura pod numer telefonu 55 275 14 88.

(RB)

TRUMIEJKI, GM. PRABUTY. Kolejne wybory

W czerwcu wybiorą nowego radnego

Mieszkańcy Trumiejek w gminie Prabuty mają szczęście do wyborów uzupełniających skład Rady Miasta. Po raz kolejny przed upływem kadencji pójść do urn

wyborczych. Tym razem Wojewódzki Komisarz Wyborczy wyznaczył termin wyborów uzupełniających na 9 czerwca. To w tym dniu w okręgu wyborczym numer

9 mieszkańcy Trumiejek będą wybierać radnego, który będzie ich reprezentował w prabuckiej Radzie Miasta.

(RB)

KINO W KWIDZYNIE

"Układ zamknięty" od 26 kwietnia

Środa, 17 kwietnia
20.00 - "Intruz", prod. USA, thriller, od 15 lat

Czwartek, 18 kwietnia
18.00 - "Spring Breakers", prod. USA, komedia, od 15 lat
20.00 - "Intruz", prod. USA, thriller, od 15 lat

Piątek, 19 kwietnia
21.00 - "Martwe zło", prod. USA, horror, od 15 lat

Sobota, 20 kwietnia
Kino nieczynne

Niedziela, 21 kwietnia
16.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
20.00 - "Martwe zło", prod. USA, horror, od 15 lat

Poniedziałek, 22 kwietnia
17.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
19.00 - DKF Powiększenie: "To tylko wiatr", prod. Francja/Niemcy, dramat, od 15 lat

Wtorek, 23 kwietnia
16.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o

20.00 - "Martwe zło", prod. prod. Polska, thriller, od 15 lat
USA, horror, od 15 lat

Środa, 24 kwietnia
20.00 - "Martwe zło", prod. USA, horror, od 15 lat

Czwartek, 25 kwietnia
16.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
20.00 - "Martwe zło", prod. USA, horror, od 15 lat

Piątek, 26 kwietnia
16.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
20.00 - "Układ zamknięty", prod. Polska, thriller, od 15 lat

Sobota, 27 kwietnia
16.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
20.00 - "Układ zamknięty", prod. Polska, thriller, od 15 lat

Niedziela, 28 kwietnia
16.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
20.00 - "Układ zamknięty", prod. Polska, thriller, od 15 lat

Poniedziałek, 29 kwietnia
19.00 - DKF Powiększenie: "Poradnik pozytywnego myślenia", prod. USA, komediodramat, od 15 lat

Wtorek, 30 kwietnia
16.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
20.00 - "Układ zamknięty", prod. Polska, thriller, od 15 lat

Środa, 1 maja
Kino nieczynne

Czwartek, 2 maja
16.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
20.00 - "Układ zamknięty", prod. Polska, thriller, od 15 lat

Piątek, 3 maja
16.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - "Krudowie", 3D, prod. USA, animowany, b/o
20.00 - "Układ zamknięty", prod. Polska, thriller, od 15 lat

Bilety w cenie: 18 zł - normalny i 15 zł - ulgowy, projekcje

DKF „Powiększenie” - 10 zł, filmy - normalny. Bilety do nabycia w animowane 13 zł - ulgowy, 15 zł kasie kwidzińskiego kina.

Polecamy

"Krudowie"

Dawno, bardzo dawno temu, w epoce kamienia łupanego żyła sobie rodzina Krudów: jaskiniowiec mama (Ugga), jaskiniowiec tata (Grug) - konserwatywny konserwatysta, zbuntowana córka - nastolatka (Epp), córeczka-niemowlak, synek (Thunk - fajtlapa) i wiekowa seniorka rodu (zwana Babcią). Polowali za dnia, w nocy chowali się w jaskini. Żyli zgodnie z filozofią taty jaskiniowca, że wszystko co nowe, to złe (czytaj nowe, znaczy śmierć). Żyli spokojnie do czasu, aż nowe samo przyszło do nich. Po pierwsze w okolicy pojawił się "nowy" - przystojny chłopak (Guy), który umie wykrzesać ogień i korzysta z mózgu a nie tylko z siły mięśni. Po drugie - świat jaki znali jaskiniowcy dąży ku zagładzie: kontynenty się przesuwają, stary świat czeka zagłada i jedynym ratunkiem dla Gruga i jego rodziny jest szukać nowego miejsca do życia. Ruszają w szalenie ciekawą, niebezpieczną i piękną podróż "ku słońcu", do nowego świata.

"Układ zamknięty"

Oparta na prawdziwych wydarzeniach historia trzech właścicieli świetnie prosperującej spółki, którzy - wskutek zmywu skorumpowanych urzędników: prokuratora (Janusz Gajos) i naczelnika urzędu skarbowego (Kazimierz Kaczor) - zostają pokazowo zatrzymani pod zarzutem działania w zorganizowanej grupie przestępczej i prania brudnych pieniędzy. Inspiracją dla scenarzystów „Układu zamkniętego”, Michała S. Pruskiego i Mirosława Piepki (twórców scenariusza głośnego i chwalonego za realizm dramatu Antoniego Krauzego „Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł”, uhonorowanego Specjalną Nagrodą Jury PFF w Gdyni) była prawdziwa historia biznesmenów, zmagających się z zarzutami stawianymi przez prokuraturę oraz urząd skarbowy. Wszyscy trafili do aresztu, a ich firmę doprowadzono do upadku. Sprawy prowadzone przeciwko nim zostały po latach umorzone z powodu braku znamion przestępstwa, a przedsiębiorcy otrzymali symboliczne zadośćuczynienia. Piosenkę promującą film wykonał zespół Kult.

TEATR

Musicalowa "Klatka wariatek"



Gdyńska „Klatka wariatek” to mądry śmiech i wspaniała rozrywka, które są najlepszym orężem w walce z nietolerancją i uprzedzeniami.

Znakomita komedia i show musicalowe w jednym. Już, w sobotę, 20 kwietnia o godz. 19.00 Teatr Muzyczny z Gdyni wystąpi gościnnie w Kwidzińskim Centrum Kultury z musicaliem "Klatka wariatek".

Porywająca muzyka, fantastyczna inscenizacja, prawdziwe fajerwerki humoru i feeria barwnych kostiumów. Show pełne mieniących się kolorów i w zawrotnym tempie zmieniających się sytuacji w rewelacyjnym wykonaniu artystów Teatru Muzycznego. Komedii muzyczna, której akcja dzieje się na scenie i w kulisach klubu nocnego "La Cage Aux Folles" na Lazurowym Wybrzeżu. Zabawne

perypetie rodzinne w nietypowym środowisku, dotyczące zarówno rodzinnych relacji, jak i kwestii tolerancji...

„Normalny homoseksualista” Georges i jego partner, „normalny tranwestyta” Zaza/Albin od ponad dwudziestu lat prowadzą nocny klub w St.Tropez. Ich życie jest szalone, ale stabilne. Kapryśną gwiazdą show jest drag queen Zaza, którą każdorazowo trzeba rytualnie błagać o występ. Georges stara się uniknąć bankructwa i kontrolować nielubiany interes, w którym wszyscy są mniej lub bardziej zwariowani, ale szczęśliwi. Spokój zaburza niespodziewana wizyta przyszłych teściów Jean-Michela, biologicznego syna Georgesa, którym kierownik klu-

bu opiekował się przez całe życie wraz z Albinem. Problem wzrasta, gdy okazuje się, że ojcem Anny jest ultrakonserwatywny poseł Edward Dindon. Wizyta przyszłych teściów w jaskini rozpusty stawia pod znakiem zapytania przyszłość pary młodej, mnożą się problemy, zderzenie dwóch światów prowadzi do... finału.

„Klatka wariatek” Jeana Poiret to niewątpliwie jeden z największych przebojów światowego musicalu. Sztuka miała premierę w 1973 roku i cieszyła się tak ogromnym powodzeniem (1800 wystawień), że powstały aż trzy filmy kinowe

Bilety w cenie 70 zł do nabycia w kasie Kwidzińskiego Centrum Kultury. (red.)

WKRÓTCE

"Zwariowany komisariat", czyli terapia śmiechem



"Zwariowany komisariat" opowiada o kilku dniach z życia policjantów z małego komisariatu.

14 maja o godz. 19 na deskach Kwidzińskiego Centrum Kultury będziemy mieli okazję zobaczyć pełną humoru i absurdu komedię ukazującą wydarzenia kilku dni pracy policjantów w przygranicznym miasteczku.

Bohaterów sztuki charakteryzuje alogika myślenia, która powoduje całkowity nonsens w komunikacji pomiędzy nimi. W formie jest to bardziej spektakl kabaretowy niż klasyczna komedia. Komendant Obracaj jest najstarszym stażem policjantem w komisariacie, trochę megaloman, uczulony na swoje nazwisko, podkreśla je tikiem głowy, często cytuje znane przysłowia zmieniając ich kontekst. Zazdrosny o żonę, również

policjantkę Ziutę Kwas - Obracaj, podejrzewa ją o romans z agentem Tomkiem, karnie przeniesionym z CBA za nieudane operacje specjalne. Aspirant Warzecha, który próbuje naprawić swoją złą reputację pijaka, wykonuje zadania specjalne, poszukując w terenie iluzjonisty z "złotym ptakiem", podejrzanego o ekshibicjonizm. Komisariat odwiedza, będący przejazdem w podróży zagranicznej, były minister resortu z małżonką, a co wyniknie z tej wizyty, zobaczcie Państwo sami. Wartka akcja, przezabawne dialogi i absurdalne sytuacje nie pozwolą widzom na sekundę nudy.

Bilety w cenie 70 zł do nabycia w kasie Kwidzińskiego Centrum Kultury.

(red.)
red tech. TD

KWIDZYN. Mieszkańcy uczcili trzecią rocznicę tragedii pod Smoleńskiem

Ta ofiara nie może być daremną

- Spotykamy się tutaj, żeby dać wyraz naszej pamięci, bo o tej tragedii musimy pamiętać – stwierdził Mirosław Górski, radny powiatowy Prawa i Sprawiedliwości w trzecią rocznicę katastrofy pod Smoleńskiem.

Pamięć tragicznie zmarłego prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz wszystkich ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem uczciła jednak niewielka grupka około 40 osób. Zgromadzeni złożyli kwiaty i zapalili znicze pod tablicą upamiętniającą Izabelę Tomaszewską, kwidzyniankę i jedną z ofiar tragedii, po czym w milczeniu przeszli do Katedry, gdzie zapalono znicze pod tablicą upamiętniającą ofiary katastrofy z 10 kwietnia 2010 roku.

Uroczystości rocznicowe w Kwidzynie rozpoczęły się przed siedzibą kwidzyńskiej „Solidarności”. Tam złożono kwiaty oraz zapalono znicze pod tablicą upamiętniającą Izabelę Tomaszewską. Kwidzynianka i Dyrektor Zespołu Protokolarnego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego była jedną z ofiar tragedii z 10 kwietnia 2010 roku.

O tej tragedii musimy pamiętać

- Spotykamy się tutaj w trzecią rocznicę tragedii smoleńskiej, która pochłonęła życie 96 wybitnych Polaków, z prezydentem Lechem Kaczyńskim i jego

małżonką na czele – stwierdził Mirosław Górski z Prawa i Sprawiedliwości. - Spotykamy się tutaj, żeby dać wyraz naszej pamięci, bo o tej tragedii musimy pamiętać. Musimy pamiętać po to, aby ofiara, która tam została złożona, nie była ofiarą daremną. Wierzę głęboko, że ta ofiara da początek pewnemu nowemu życiu, nowej jakości naszego polskiego społeczeństwa, które być może właśnie tam, pod Smoleńskiem, 3 lata temu, na tym błotnistym terenie, na tej błotnistej ziemi, odrodzi się, powstanie i odzyska swoją prawdziwą narodową tożsamość.

Jesteśmy ofiarami przemysłu pogardy

Radny powiatowy Prawa i Sprawiedliwości nawiązał także do działalności PiS często jest krytykowana.

-Dzisiaj często mówi się, że się odsuwamy, że nie szukamy zgody z rządzącymi naszym państwem ugrupowaniami, ale prawda jest inna. W tym układzie sił jesteśmy ofiarami pewnego przemysłu pogardy, który sypcha nas na krawędź społecznego i politycznego istnienia. Oczywiście nie poddamy się i będziemy walczyć o nasze prawa do decydowania o przyszłości



Kwidzynianie uczcili trzecią rocznicę tragicznej śmierci Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz 96 ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. Fot. Mirosław Wiśniewski



Napis „Smoleńsk 2010 – Pamiętamy” - znalazł się na jednej z flag. Fot. Mirosław Wiśniewski



Zapalono znicze pod tablicą upamiętniającą Izabelę Tomaszewską. Fot. Mirosław Wiśniewski



Zgromadzeni podkreślali, że tragedia do dziś nie została jednoznacznie wyjaśniona.



Krótki apel poległych pod siedzibą kwidzyńskiej „Solidarności”.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Fot. Mirosław Wiśniewski

ści naszego kraju, o przyszłości naszej Ojczyzny – stwierdził M. Górski.

Przed siedzibą kwidzyńskiej „Solidarności” odczytano nazwiska wszystkich 96 osób zmarłych w katastrofie lotniczej z 2010 roku. Zebrani odśpiewali także Mazurka Dąbrowskiego, po czym ulicami miasta przeszli do kwidzyńskiej Katedry.

Przeszli ulicami miasta

Organizatorami uroczystości rocznicowych było Kwidzyńskie Stowarzyszenie Wspierania Samorządności, Klub „Gazety Polskiej” w Kwidzynie, Zarząd Powiatowy PiS w Kwidzynie, Stowarzyszenie im. Lecha Kaczyńskiego Oddział w Kwidzynie oraz Stowarzyszenie Dom Ojczysty.

Zgromadzeni w milczeniu

„Spotykamy się tutaj, żeby dać wyraz naszej pamięci, bo o tej tragedii musimy pamiętać. Musimy pamiętać po to, aby ofiara, która tam została złożona, nie była ofiarą daremną.”

przemaszerowali ulicami: Grudziądzką, Batalionów Chłopskich, Targową i Katedralną, aby dotrzeć do kościoła pw. św. Jana Ewangelisty. Tam pod tablicą upamiętniającą ofiary katastrofy w Smoleńsku zapalili znicze, a także złożyli kwiaty na ołtarzu kościoła. Niestety, wśród

zgromadzonych zabrakło przedstawicieli samorządu miasta czy też powiatu. Uroczystości zakończyła natomiast koncelebrowana msza św. sprawowana w intencji tragicznie zmarłej pary prezydenckiej Marii i Lecha Kaczyńskich oraz wszystkich ofiar katastrofy pod Smoleńskiem.

Cały naród zamarł

–Trzy lata temu Lech i Maria Kaczyńscy, posłowie i senatorowie, najważniejsze osobistości naszego państwa, zginęli tragicznie lecąc uciąć inne tragiczne wydarzenie – mówił Ignacy Najmowicz, proboszcz kwidzyńskiej parafii pw. św. Jana Ewangelisty. – Niesłychana tragedia sprawiła, że cały nasz naród zamarł. Wydawało się jednak, że z tej śmierci wypłynie też i dobro, że Bóg to nieszczęście przemieni

w dobro. Obcy ludzie, podzieleni czasem politycznie i wyznaniowo, podzieleni wykształceniem i wszystkim co nas oddzielało, nagle pojednali się w żałobie i smutku. Prawie cała Polska wtedy płakała. Wydawało się, że jest to taka znamienna chwila, kiedy wszyscy Polacy się pogodzą, kiedy pójdziemy wspólną drogą bez niesnasek, bez złości, bez wzajemnej nienawiści. Wydawało się, że odłożone zostały wszystkie spory, bo przecież zginęli tak ważne ludzie, tak wielcy patrioci.

Musi upłynąć czas

Proboszcz kwidzyńskiej Katedry podkreślił, że z perspektywy czasu sylwetka Prezydenta Lecha Kaczyńskiego będzie coraz bardziej wyraźna.

–Myślę, że gdy przeminał

spory polityczne to odkryty zostanie jego wielki patriotyzm i to jak wiele robił ku temu, żeby nasza Ojczyzna wiele znaczyła w świecie, w oczach innych narodów – mówi I. Najmowicz. – Niestety, nieszczęście ludzkie polega na tym, że często zasługi docenia się dopiero długo po śmierci. Gdy wszystko jest świeże to nawet najwięksi nie są przez wszystkich doceniani. Spotyka to także wydawało się świetlane postaci Jana Pawła II czy Matki Teresy. Oni też mają swoich oponentów i dzisiaj o wiele się ich oskarża. Jak to zauważył Cyprian Kamil Norwid musi upłynąć czas. Dopiero gdy tego człowieka już nie ma, pewne rzeczy zostają uwydatnione czy też dostrzeżone.

(fox)



Zgromadzeni złożyli również kwiaty pod tablicą upamiętniającą Izabelę Tomaszewską.



Milcząco orszak przemaszerował ulicami miasta do kwidzyńskiej Katedry.



Uczestnicy oddali cześć wszystkim ofiarom tragedii pod Smoleńskiem.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Zapalone znicze pod tablicą upamiętniającą ofiary katastrofy z 10 kwietnia 2010 roku.



Koncelebrowaną Mszę św. w intencji zmarłego Prezydenta oraz wszystkich 96 ofiar poprowadził ks. Ignacy Najmowicz.

red tech. TD

KWIDZYN. Dzień dawcy szpiku w Przedszkolu Ekologicznym

Amelia też o nas pamiętała -

Po raz drugi w Kwidzynie odbyła się rejestracja dawców szpiku. Osób, trzeba to podkreślić, które być może kiedyś uratują komuś życie. Wielu z nas jeszcze nie otrząsnęło się po śmierci Marleny, dla której szpik gotowi byliśmy oddać dwa lata temu. W ubiegłym roku walkę z chorobą nowotworową przegrała 5-letnia Amelka. I to właśnie jej dedykowany był sobotni Dzień Dawcy.

Dzień Dawcy Szpiku pamięci Amelki - tak brzmiała pełna nazwa sobotniego pospolitego ruszenia. Tę machinę sprawił w ruch nie kto inny, a mama Amelii, Agnieszka Trębińska.

- Chciałam w ten sposób zaakcentować pamięć o mojej córeczce. Amelka lubiła pomagać innym, troszczyła się o innych, a dzięki tej akcji może nawet uratuje komuś życie - mówiła pani Agnieszka. - Ponieważ przed chorobą córka chodziła do Przedszkola Ekologicznego, nie wyobrażam sobie, że mielibyśmy spotkać się w innym miejscu.

Na apel pani Agnieszki odpowiedziały blisko dwieście osób, które w sobotę dołączyły do bazy dawców szpiku Fundacji DKMS.

- Znajomi powiedzieli znajomym, a ci jeszcze swoim znajomym. Były takie godziny, że trzeba było czekać w kolejce do stolika z ankietami - opowiada Agnieszka Trębińska.

Oczywiście zorganizowanie tego wszystkiego nie byłoby możliwe bez pomocy wielu ludzi dobrej woli.

- Pracownicy i dyrekcja Przedszkola Ekologicznego i oczywiście Fundacja DKMS, która zajmuje się rejestracją dawców. Byli z nami lekarze, pielęgniarki i wolontariusze,

którzy wypełniali ankiety w imieniu osób chcących podarować swój szpik. Jestem im wszystkim bardzo wdzięczna za okazane serce - dodaje pani Agnieszka.

Ze słów osób z którymi rozmawiałam wynikało, że wcale nie trzeba ich było długo prosić, aby wzięli udział w tym przedsięwzięciu.

- Zawsze jesteśmy tam, gdzie możemy pomóc - zapewnił mnie Mariusz Pakulski, wachmistrz kawalerii ochotniczej z Klubu Kawalerskiego im. 18 Pułku Ułanów Pomorskich z Grudziądza. - Swoją obecnością chcieliśmy poprzeć tę akcję, a przy okazji zarejestrowaliśmy się w bazie dawców.

Rafał Borzyszkowski, który swoją mocą sprawczą spowodował, że tego dnia pod Przedszkole Ekologiczne zajęli jego koledzy z Klubu Miłośników Zabytkowych Pojazdów, przyznaje, że jego także długo nie trzeba było namawiać.

- Cieszę się zawsze gdy mogę wziąć udział w takich akcjach. To zaszczyt, a jak przy okazji uda nam się kogoś namówić do uratowania życia innej osobie, to żadne podziękowania tego nie zastąpią. Fajnie, że mogliśmy tu być i uatrakcyjnić ten dzień - powiedział pan Rafał.



Przybyli ułani pod okienko.... Tym razem ułani przybyli, aby namawiać do zostania dawcą szpiku. Na zdjęciu Agnieszka Trębińska w towarzystwie panów z Klubu Kawalerskiego im. 18 Pułku Ułanów Pomorskich z Grudziądza.

Dyrektor Przedszkola Ekologicznego, Ewa Niziołek-Cyrson, była zaskoczona, że tak dużo osób włączyło się w Dzień Dawcy.

- Gdy pani Agnieszka przysłała do mnie z tym pomysłem, nie mogłam powiedzieć nie. Amelka była naszą wychowanką, my chcieliśmy dla niej to zrobić. Wielu moich nauczycieli, a także wielu rodziców naszych przedszkolaków włączyło się w tę akcję. Jestem z nich bardzo dumna - opowiada dyrektor przedszkola. - Amelkę cały czas pamiętamy, wspominamy, w sali w której jej grupa spędza czas, cały czas stoi jej zdjęcie. Byliśmy ją także odwiedzić na cmentarzu. Śmierć dziecka to zawsze jest tragedia, musieliśmy sobie z nią poradzić a także przygotować na tę informację koleżanki i

kolegów Amelki. Moi nauczyciele byli odpowiednio przeszkoleni, aby rozmawiać z dziećmi na trudne tematy, żałuję, że musieli z tej wiedzy skorzystać. Ale Amelia jest cały czas z nami i nie zamierzamy o niej zapominać. Ona chyba też o nas pamięta, bo załatwiła nam cudną pogodę.

Na prośbę pani Agnieszki o tzw. zaplecze zdrowotne odpowiedziało aż trzech lekarzy. Jednym z nich był pediatra Piotr Chojnacki.

- Jestem tu po to, aby zatroszczyć się o tych, którzy np. zasłabną podczas oddawania krwi - opowiada pan Piotr. - A poza tym sam mam dzieci, nie wyobrażam sobie, że miałbym się nie przyłączyć do tak szczytnej inicjatywy.

Pan Piotr reprezentował tego dnia nie tylko służbę zdrowia, ale

i kwidzyńskich motocyklistów. Dlatego zamiast w białym kitlu, tego dnia można go było zobaczyć w kombinezonie do jazdy motorem.

Oprócz ułanów, motocyklistów i miłośników zabytkowych aut na apel odpowiedzieli studenci Powiślańskiej Szkoły Wyższej, którzy zorganizowali stoisko do pomiaru ciśnienia i cukru we krwi.

- Cały czas coś się działo. Jestem szalenie wdzięczna tym wszystkim ludziom, którzy przyszli, bo tak naprawdę zrobili to dla mojej córeczki - dziękowała pani Agnieszka. - Możemy się pochwalić, że 13 kwietnia, który wcale nie był pechowy, dzięki nam zarejestrowały się w bazie dawców szpiku 183 osoby. To być może 183 szanse na uratowanie życia. (ms)

Podziękowania

Bez nich nic by się nie udało

Organizatorzy "Dnia Dawcy Pamięci Amelii" chcieliby serdecznie podziękować wszystkim ludziom dobrej woli, którzy im tego dnia pomagali, a w szczególności: Ewie Majkowskiej (Fundacja DKMS), lekarzom: Piotrowi Chojnackiemu, Joannie Szmidt, Iwonie Hanas, szefowej sztabu WOŚP Lidii Dyksie, pracownikom Niepublicznego Przedszkola Ekologicznego w Kwidzynie: Ewie Niedziałek-Cyrson, Zdzisławie Abramowicz, Henryce Poznańska, Małgorzata Wiśniewskiej, Katarzynie Lewandowska, Sylwii Smeja, Halinie Chatys, Sabinie Szulc, Annie Cichockiej, Izabeli Turkule, Celinie Nowak, Halinie Meger, Jolancie Winkler, Iwonie Laszkiewicz, Markowi Chelmowskiemu, studentom Powiślańskiej Wyższej Szkoły pod opieką pani Magdy Łapacz: Krzysztofowi Banasiowi, Joannie Bolczak, Bartoszowi Krzywdzińskiemu, Magdalenie Olszewskiej, Jackowi Smolisowi, Mateuszowi Kukurowskiemu, Agnieszce Wołoszek, Radosławowi Dobrzyńskiemu, Mateuszowi Pudlisowi, Ireneuszowi Grabowskiemu, pielęgniarkom: Beacie Pliszczyńskiej, Marzenie Perehudzie, Lucynie Bruchwalskiej, Marii Brzozowskiej, członkom sekcji Kwidzyńskiego Klubu Kawalerskiego im. 18 Pułku Ułanów Pomorskich: Mariuszowi Pakulskiemu, Dominikowi Kwaśnickiemu, Mariuszowi Niezgodzie, Jarosławowi Trycowi i Łukaszowi Trycowi, ambasadorce Miss Powiśla i Żuław 2013 Magdalenie Niziołek, wolontariuszom, którzy wypełniali ankiety: Katarzynie Opackiej, Wioletcie Kraśniewskiej, Katarzynie Kaffka, Janina Kraśniewskiej, Bożenie Jata, Iwonie Włodarczyk, sponsorom: Piekarni Barejka, Pensjonatowi Miłosna, Cezaremu Pomykaczowi, Markowi Gurtowskiemu, Agnieszce Mocarskiej, Beacie Gołąbek. Do organizacji Dnia Dawcy w Kwidzynie przyłączył się również Rafał Borzyszkowski z miłośnikami Zabytkowych Pojazdów oraz Cezary Pomykacz z ekipą motocyklistów. Organizatorzy dziękują także wiceburmistrzowi Romanowi Berze, członkini zarządu powiatu Danucie Woronowicz, Piotrowi Widzowi, dyrektorowi Biblioteki Miejsko-Powiatowej w Kwidzynie oraz Joannie Szczępskiej i Ewie Chwiędacz-Feluś - nauczycielkom z 2 LO w Kwidzynie.

Pamięci Amelii

Amelka zawsze była zdrowym i energicznym dzieckiem. W maju ubiegłego roku trafiła do Akademickiego Centrum Klinicznego Szpitala Akademii Medycznej w Gdańsku na Oddział Hematologii i Onkologii Dziecięcej. Pierwotnie u dziewczynki stwierdzono białaczkę. Jednak dalsze badania wykazały chłoniaka limfoblastycznego pre-B trzeciego stopnia, co wiązało się z zaaplikowaniem syntetycznych związków chemicznych, które miały doprowadzić do wchłonięcia się nowotworu. Pierwszy cykl podawania chemioterapii trwał przez 64 dni. Następnie terapię przerwano na dwa tygodnie, ale szybko okazało się, że nie przyniosła ona oczekiwanych rezultatów. Pojawiły się pierwsze przerzuty, które swym zasięgiem objęły inne narządy. Dodatkowym utrudnieniem w walce z rakiem jest małopłytkowość (niedobór płytek krwi), z którą zmagala się dziewczynka, a także zbyt osłabiony układ odpornościowy. Jedynym wyjściem z tej sytuacji wydawał się przeszczep szpiku kostnego.

- Ale końcówka sierpnia przyniosła tragiczne wiadomości. Amelii się pogarszała, któregoś dnia zauważyłam u niej taką jakby cystę pod okiem, poszłam po lekarza. Już po minie badającej lekarki wiedziałam, że nie jest dobrze. Pani doktor wyszła z sali, po chwili wróciła i wypowiedziała słowa, która na zawsze złamała mi serce: Pani Agnieszko my już nic nie możemy zrobić. Wtedy postanowiłam, że moje dziecko nie umrze w szpitalu, że spełnię jej ostatnią prośbę, zabiorę ją do domu. Dzięki Fundacji Pomorskie Hospicjum dla Dzieci, które załatwiło karetkę, lekarza i pielęgniarkę zabraliśmy Amelkę do domu. Pytałam o to jak się opiekować, jak jej ulżyć, co jej dać, co robić - na wszystko dostawałam fachową odpowiedź. Jestem tym ludziom z hospicjum do dziś ogromnie wdzięczna. I te słowa lekarza: Proszę pamiętać, że takim dzieciom się nie odmawia. A Amelka chciała zupę pomidorową, płatki i żeby jej czytała Encyklopedię Zwierząt Kubusia Puchatka. Czytałam do nocy, choć momentami traciłam głos. Jej stan się pogarszał, ale cały czas byłam w kontakcie z lekarzem z Pomorskiego Hospicjum. Mieliśmy szansę się z nią pożegnać. Ona miała szansę pożegnać się z nami, z domem, ze swoją siostrzyczką. Odeszła od nas w piątek w nocy, 31 sierpnia w otoczeniu ludzi, którzy ją kochali najbardziej na świecie. (m)



Amelia

to słońce to była jej zasługa



Katarzyna Opacka pomagała wypełniać ankiety, a korzystając z chwili przerwy zbadała sobie cukier we krwi. Badanie przeprowadza Agnieszka Wszolek z Powiślańskiej Szkoły Wyższej.



Podczas dnia zarejestrowano 183 nowych potencjalnych dawców szpiku.



Aby zarejestrować się w bazie dawców szpiku trzeba było oddać 4 ml krwi. Na zdjęciu Justyna Jankowska z Kwidzyna.



Pediatra Piotr Chojnacki w podwójnej roli - lekarza oraz miłośnika motocykli.



Rafał Borzyszkowski znany miłośnik zabytkowych pojazdów także wziął udział w Dniu Dawcy Szpiku Pamięci Amelki.



Zadbano o każdego - także o tych najmłodszych. Gdy ich rodzice oddawali krew, oni spędzali czas rysując wiosnę.

Zdjęcia: Magda Węgrzecka

red. tech. TD

TO CIEKAWIE. Finał Miss Polski Powiśla i Żuław 2013 w Sztumie

Joanna i Patrycja najpiękniej

Najpiękniejsze dziewczyny Powiśla i Żuław mieszkają w powiecie kwidzyńskim! Miss Polski Powiśla i Żuław 2013 została bowiem 19-letnia Joanna Felberg z Kwidzyna, natomiast tytuł II wicemiss przyznano innej kwidzyniance: 18-letniej Patrycji Lorek. Jakby tego było mało nagrodę Miss Polski Powiśla i Żuław Nastolatek przyznano 15-letniej Patrycji Jarzynce z Prabut. Finałowa gala Miss Polski Powiśla i Żuław 2013 po raz drugi odbyła się w Sztumie.

W tegorocznych wyborach Miss Polski Powiśla i Żuław wzięło udział dwadzieścia dziewcząt: dziesięć nastolatek oraz dziesięć kandydatek rywalizujących w kategorii dorosłych. Co ciekawe aż połowę kandydatek w każdej z kategorii stanowiły mieszkanki powiatu kwidzyńskiego.

Sztum stolicą Powiśla

Finałowa gala już drugi raz z rzędu odbyła się w Sztumskim Centrum Kultury. Adam Karaś, dyrektor Sztumskiego Centrum Kultury nie ukrywał radości z tego faktu.

- Sztum leży pomiędzy Mal-

siebie - mówi B. Dziekońska. - To był bardzo dobrze przeżyty rok.

Kandydatki biorące udział w wyborach rozpoczęły swoje prezentacje od strojów koktajlowych (nastolatki) i wieczorowych. Następnie dziewczyny pokazały się wszystkim w strojach sportowych oraz strojach kąpielowych. Na koniec nastolatki zaprezentowały się natomiast w sukienkach letnich, a dorosłe kandydatki wystąpiły w sukniach ślubnych. Po czterech wyjściach jury udalo się na naradę, a publiczność z powodzeniem zabawiła kabaret „Ciach”.

Joanna Felberg z Kwidzyna - Miss Polski Powiśla i Żuław 2013

19 lat, 179 cm wzrostu

Wymiary: 90/64/97

Patrycja Jarzynka z Prabut - Miss Polski Powiśla i Żuław Nastolatek 2013

15 lat, 173 cm wzrostu

Wymiary: 80/63/92

borkiem, a Kwidzynem, a więc w centrum - mówi Adam Karaś. - Skoro centrum to jest stolicą, czyli oczywistym jest, że finał Miss Polski Powiśla i Żuław powinien odbywać się właśnie w Sztumie. Chciałbym bardzo podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do tego, aby wybory te odbyły się właśnie w tym mieście.

Cztery prezentacje kandydatek

Publiczność zgromadzoną w SCK śpiewem powitał Marco Bocchino, który poprowadził tegoroczny finał Miss Polski Powiśla i Żuław, którą była Barbara Dziekońska z Malborka. Jak sama przyznała trudno będzie się rozstać z koroną najpiękniejszej, ale miniony rok był dla niej bardzo udany.

- Przez ten czas bardzo rozwinęłam się w modelingu, zdobyłam kilka tytułów Miss i nabyłam pewności

Głosowano kilka razy

Jak się okazało jury pod przewodnictwem Adama Karasia, dyrektora Sztumskiego Centrum Kultury, nie miało łatwego zadania.

-Werdykt był naprawdę trudny - mówi przewodniczący jury. - Nic nie można zmierzyć i zważyć, więc werdykt zawsze będzie werdyktem subiektywnym. Po to jednak było siedemnastu jurorów, którzy najpierw głosowali w głosowaniach tajnych, potem jawnych, a następnie ponownie w tajnych i dopiero wówczas udalo nam się uzgodnić werdykt końcowy.

Grzegorz Cis, właściciel agencji „Kolor Max” oraz główny organizator konkursu przyznaje, że najtrudniej było wybrać najpiękniejszą wśród nastolatek. Patrycja Jarzynka i Kinga Ruczkowska podzieliły jurorów i podczas głosowań dziewczyny miały ciągle tą samą liczbę punktów i dopiero w kolejnym tajnym głosowaniu wy-



Laureatki finału Miss Polski Powiśla i Żuław. Na tronie Joanna Felberg z Kwidzyna.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Prezentacje kandydatek w strojach wieczorowych. Na pierwszym planie Agnieszka Matias z Kwidzyna.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Marco Bocchino w rozmowie z dwuletnią Anią, która ukraffa show sympatycznemu Włochowi.

Fot. Mirosław Wiśniewski

red. tech. BR

loniono najpiękniejszą nastolatkę.

Na lekach przeciwgorączkowych

Ostatecznie tytuł Miss Polski Powiśla i Żuław 2013 Nastolatek trafił do Patrycji Jarzynki z Prabut. Jurorzy postanowili wyróżnić także Kingę Ruczkowską - I wicemiss oraz Kingę Kowalską - II wicemiss. Mało jednak brakowało, aby przyszłej Miss Nastolatek zabrakło w finałowej gali. Od kilku dni zmagala się bowiem z wysoką gorączką.

- Czuję się fantastycznie, bo nie spodziewałam się, że wygram - mówi Patrycja Jarzynka. - Choć przyjechałam tutaj na środkach

przeciwgorączkowych to emocje sprawiły, że zupełnie zapomniałam o chorobie. Oczywiście były momenty zwątpienia, ale widziałam, że chcę walczyć i spróbować szczęścia w tym konkursie. Włożyłam w to dużo pracy i nie mogłam tak łatwo z tego zrezygnować.

Fajna przygoda

Dla Patrycji jest to pierwszy konkurs piękności w którym bierze udział. Pierwszy i od razu zakończony nagrodą główną.

- Dla mnie była to na pewno bardzo fajna przygoda, którą będę miło wspominać - mówi Miss Nastolatek. - Konkurs wypadł znakomicie,

a dziewczyny dały z siebie wszystko, co zresztą widać było na scenie.

Na konkurs trafiła jednak zupełnie przez przypadek, bowiem na plakat informujący o wyborach wpadła mama.

- Postanowiłam, że przyjdę i spróbuję swoich sił, zobaczę czy się do tego nadaje - mówi Patrycja Jarzynka. - Udało się, choć naprawdę nie spodziewałam się zwycięstwa. Moją faworytką była Kinga Ruczkowska, ale cieszę się, że zarówno ona jak i Kinga Kowalska pojedą ze mną do Warszawy. Dzięki udziałowi w tym konkursie stałyśmy się przyjaciółkami.

Kniesze wśród pięknych



Miss Publiczności została Paulina Podsiadłowska ze Sztumu.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Ubiegłoroczna Miss Koronuje Joannę Felberg.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Joanna Felberg - Miss Powiśla i Żuław.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Ubiegłoroczna Miss Barbara Dziekońska w rozmowie z Marco Bocchino.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Miss Foto Marta Zarańska ze Sztumu.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Miss Nastolatek została 15-letnia Patrycja Jarzynka z Prabut.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Laureatki sztumskiego finału, od lewej: Kinga Kowalska, Kinga Ruczkowska, Patrycja Jarzynka i Joanna Felberg.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Werdykt jury:

Miss Powiśla i Żuław: Joanna Felberg z Kwidzyna
I wicemiss: Klaudia Kasprowicz z Dzierzgonia
II wicemiss: Patrycja Lorek z Kwidzyna

Miss Nastolatek Powiśla i Żuław: Patrycja Jarzynka z Prabut
I wicemiss: Kinga Ruczkowska ze Sztumu
II wicemiss: Kinga Kowalska z Malborka

Miss Publiczności: Paulina Podsiadłowska ze Sztumu
Miss Internetu: Karolina Chmielecka ze Sztumu
Miss Foto: Marta Zarańska ze Sztumu

Do trzech razy sztuka

W konkursie dorosłych kandydatek tytuł Miss Polski Powiśla i Żuław 2013 trafił do Joanny Felberg z Kwidzyna, a jurorzy wyróżnili także Klaudię Kasprowicz z Dzierzgonia – I wicemiss oraz Patrycję Lorek z Kwidzyna – II wicemiss.

- Jestem ogromnie zaskoczona i szczęśliwa – mówiła Joanna Felberg po zakończeniu gali. – Choć nerwy trwały do samego końca.

Dla nowej Miss był to już trzeci start w wyborach Miss Polski Powiśla i Żuław. Po raz pierwszy uczestniczyła w wyborach Miss Nastolatek, jednak nie udało jej się zdobyć żadnego tytułu. Rok później została już I wicemiss, a w tym roku udało jej się zgarnąć koronę najpiękniejszej.

Chcę zostać Miss Polski

- Starałam się pokazać siebie z jak najlepszej strony – mówi J. Felberg. – Najtrudniejsze w wyborach było jednak nauczenie się wszystkich choreografii. W tym roku nie były one najłatwiejsze bowiem były to połączone układy choreograficzne i taneczne. Było tego bardzo dużo i trzeba było dobrze się skupić, aby nie popełnić żadnego błędu na scenie. Podczas występu trzeba było zatem nie tylko ładnie się prezentować, ale pamiętać również wszystkie układy. Generalnie jest to jednak świetna impreza i poznałam

tutaj znakomitych ludzi. Na pewno dzięki konkursowi wzmocniły się też więzi między nami, bo choć znaliśmy się wcześniej, to na pewno nie tak dobrze jak teraz.

Joanna Felberg oraz dwie wicemiss: Klaudia Kasprowicz i Patrycja Lorek awansowały do ćwierćfinałów Miss Polski, które odbędą się w Warszawie.

-Mam nadzieję, że ćwierćfinał też będzie dla mnie szczęśliwy i wybory skończą się pozytywnym zaskoczeniem – mówi J. Felberg. – Moim celem jest zostanie Miss Polski, choć na pewno będzie to wymagało ode mnie kolejnych poświęceń i ciężkiej pracy.

Kolejny etap już w czerwcu

Organizatorzy konkursu regionalnych wyborów Miss Polski byli

bardzo zadowoleni z przeprowadzonej gali.

- Myślę, że wybory udały się znakomicie – mówił G. Cis, właściciel agencji „Kolor Max”. – Po raz pierwszy, choć finał odbywa się w Sztumie, wygrały dziewczyny z różnych miejscowości: z Prabut, Kwidzyna, Sztumu i Malborka. Wygrały więc faktycznie najpiękniejsze dziewczyny z tego terenu i godnie reprezentować będą nasz region w kolejnym etapie tego konkursu.

Szóstkę najpiękniejszych dziewcząt, które w Sztumie zdobyły tytuły Miss oraz I i II wicemiss w obu kategoriach wiekowych, czeka teraz udział w ćwierćfinale Miss Polski w Warszawie. Czy również tam uda im się podbić jurorów okaże się już w czerwcu. (fox)



Finałową galę uświetnił występ kabaretu "Ciach".

Fot. Mirosław Wiśniewski

red tech. BR

KWIDZYN. Szpitalna kaplica pw. Chrystusa Odkupiciela w nowej

Śmierć w chrześcijaństwie j

Oryginalnych rozmiarów kopie Całunu Turyńskiego, wizerunku z Manoppello, chusty z Oviedo oraz Matki Bożej z Guadelupe zdobią ściany kaplicy kwidzyńskiego szpitala.

- Dzięki temu jest to miejsce unikatowe i doskonale wpisuje się w duszpasterstwo chorych pokazując, że cierpienie ma sens - mówi o. Marek Dopieralski, kapelan kwidzyńskiego szpitala.

Miejsce gdzie znajduje się kaplica to nadal małe pomieszczenie na najwyższym piętrze kwidzyńskiego szpitala. Znajdują się tutaj te same ławki, a ściany zdobi ta sama droga krzyżowa. Zakończony niedawno remont, którego inicjatorem był Ryszard Horyd, anestezjolog kwidzyńskiego szpitala, pozwolił jednak nie tylko na odświeżenie ścian.

Całun Turyński w skali 1:1

- Należą mu się wielkie słowa podziękowania i choć on sam nie chciałby, abym o tym mówił, uważam jednak, że tak trzeba - mówi o. Marek. - Kaplica od lat wymagała odświeżenia. Ponieważ szpital wymieniał akurat kaloryfery pojawiła się znakomita okazja do tego, aby taki remont przeprowadzić. Po malowaniu zastanawialiśmy się więc co można zrobić, aby nadać kaplicy odpowiednią koncepcję ideową i teologiczną. Mieliliśmy różne pomysły, jak np. fragment kaplicy sykstyńskiej przedstawiony w postaci płócien czy plakatów. Chcieliśmy jednak zachować kolorystyczną, estetyczną i tematyczną jedność tego miejsca. Tym bardziej, że jest to kaplica pw. Chrystusa Odkupiciela. Pomyśleliśmy zatem, że znajdujący się w kaplicy skos jest idealny do umieszczenia na nim kopii Całunu Turyńskiego. Planowaliśmy wykonać go w skali 1:1, aby była to wierna kopia Całunu. Okazało się, że idealnie pasuje do tego miejsca.

Wizerunek z Manoppello

Skoro już w kaplicy pojawiła się kopia Całunu Turyńskiego, postanowiono pójść za ciosem i umieścić w niej również wizerunek z Manoppello. Według wielu naukowców Całun z Manoppello uważany jest za oryginał chusty św. Weroniki.

- Co ciekawe, kiedy nałoży się twarz z chusty na twarz człowieka z Całunu okazuje się, że jest to twarz tego samego człowieka - mówi kapelan szpitala. - Co więcej, okazuje się, że Całun pokazuje ciało człowieka martwego, natomiast chusta z Manoppello twarz człowieka żywego. Gdyby zatem przełożyć to na postać Jezusa Chrystusa, to całun byłby świadectwem śmierci i pogrzebu, natomiast chusta byłaby świadectwem jego zmartwychwstania.

Całun i wizerunek z Manoppello łączy jeszcze jedna rzecz.

Do dziś naukowcy nie potrafią wyjaśnić jak powstały te wizerunki. Mówi się o promieniowaniu i innych działaniach zewnętrznych, ale na płótnach nie odnotowano też śladów farby czy działania ręki człowieka. Stąd grecki termin określający podobne rzeczy w historii sztuki: acheiropoietos (wizerunek stworzony w nadnaturalny, cudowny sposób, nie ręką ludzką).

Matka Boża z Guadelupe

Na umieszczeniu w kaplicy kopii Całunu i wizerunku z Manoppello się jednak nie skończyło. Skoro bowiem znalazły się tam już dwa „acheiropoietos”, postanowiono zatem dołączyć kolejny: wizerunek Matki Bożej z Guadelupe, który również wykonany został w oryginalnych rozmiarach. Obraz przedstawia kobietę brzemienną i jest wizerunkiem wykorzystywanym jako dzieło duchowej adopcji dziecka poczętego.

-Wiem, że przychodzą tutaj

„Wiem, że przychodzą tutaj również kobiety brzemiennie, aby modlić się o to, aby dziecko było zdrowe.”

również kobiety brzemiennie, aby modlić się o to, aby dziecko było zdrowe - dodaje franciszkanin z parafii św. Trójcy. - Obraz ten przypomina też o świętości życia.

Oryginalny obraz powstał na tilmie czyli indiańskiej narzucie Azteków. Właśnie na tym płaszczu pojawił się wizerunkiem kobiety, którą utożsamia się z Matką Bożą. Co ciekawe na oryginalnym wizerunku również nie znajdziemy żadnej farby, choć użyte były tutaj podobno cztery techniki malarskie. Nie wiadomo też z jakiego powodu widzimy na tym wizerunku kolory. Na płaszczu znajduje się natomiast konstelacja gwiazd pokazująca datę tego wydarzenia widzianą jednak nie z Ziemi, tylko z drugiej strony, od strony słońca.

-Ciekawostką jest też fakt, że włókno agawy, z której zrobiony jest płaszcz, rozkłada się po 20 lub maksymalnie 50 latach. Wizerunek z Guadelupe ma natomiast już ponad 400 lat i nadal jest w nienaruszonym stanie - dodaje o. Marek.



-Do kaplicy przychodzi wielu ludzi, którzy cierpią, d

Chusta z Oviedo

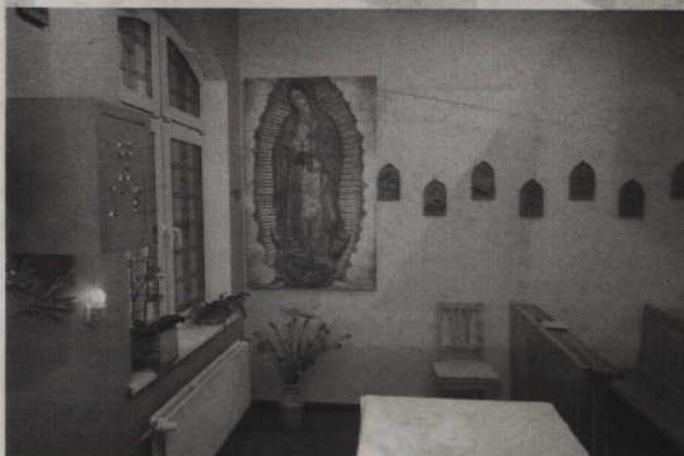
Ostatnią nowością, która pojawiła się w kaplicy szpitalnej jest kopia chusty potowej z Oviedo. To chusta, którą najprawdopodobniej złożono w grobie Chrystusa. Służyła temu, aby jednocześnie zebrać krew oraz zakryć zmasakrowaną przez cierpienie i ból twarz zmarłego. Badania naukowe pokazują jednak, że ślady krwi, które można znaleźć na chuście potowej z Oviedo zgadzają się ze śladami, które można znaleźć na Całunie Turyńskim. Brakująca krew całunowa znajduje się na chuście z Oviedo i odwrotnie. Uplawy, których brakuje w jednym miejscu są uzupełnione w drugim. Poza tym ślady krwi pochodzą z ran zbieżnych z wizerunkiem na Całunie Turyńskim i wizerunkiem z Manoppello.

Wszystkie wizerunki znajdujące się w kaplicy: Całun Turyński, wizerunek z Manoppello i obraz Matki Bożej z Guadelupe, chusta z Oviedo to „acheiropoietos”. Ich kopie wykonano na canvasie, który jest naciągnięty na stelaż, co jeszcze bardziej zbliża je do oryginału. Poza tym wszystkie kopie powstały w oryginalnych rozmiarach i wszystkie związane są z męką i zmartwychwstaniem.



Kopia Całunu Turyńskiego w skali 1:1 umieszczona została na skosie kaplicy.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Matka Boża z Guadelupe to jeden z obrazów określanych mianem acheiropoietos.

Fot. Mirosław Wiśniewski



WIZERUNEK
Z MANOPPELLO

Wizerunek z Manoppello w skali 1:1.

Fot. Mirosław Wiśniewski

szacie
est bramą do nowego życia



doświadczają cierpienia innych lub posługują cierpiącym chorym – mówi o. Marek Dopieralski, kapelan szpitala.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Cierpienie to trudny element życia

-To jeden z powodów dla których te wizerunki pojawiły się w kaplicy – mówi kapelan szpitala. - Przychodzi tutaj wielu ludzi, którzy cierpią, doświadczają cierpienia innych lub posługują cierpiącym chorym. Cierpienie jest bardzo trudnym elementem życia ludzkiego i życia chrześcijańskiego. Wielokrotnie człowiek nie potrafi sobie poradzić z wyjaśnieniem cierpienia. Kiedy dotyka go cierpienie, kiedy może zakończyć się ono kalectwem czy śmiercią, wielu ludzi pyta o sens tego wszystkiego. Pyta też o Boga, gdzie był Bóg kiedy miał wypadek, gdzie był w sytuacji kiedy w moim życiu to cię stało, czy Bóg istnieje, czy Bóg widzi to wszystko i dlaczego nie cofnie tego cierpienia?

Całun, chusta z Owiedo i chusta z Manopello to jednak nie tylko symbole śmierci, ale także nadziei. Pokazują zwycięstwo nad śmiercią i wskazują sens cierpienia.

Przyczynę do zbawienia świata

-Warto przypomnieć tutaj list Jana Pawła II do chorych „Salvifici Doloris”, w którym mówił o sensie ludzkiego cierpienia –

mówi o. Marek. -W liście mówi o tym, że każdy człowiek cierpiący, który łączy swoje cierpienia z cierpieniami Chrystusa przyczynia się do dzieła zbawienia świata. Myślę, że każdy kto tutaj przychodzi, zanurzając się w tajemnicy cierpienia Jezusa Chrystusa może w jakimś sensie ofiarować to cierpienie, połączyć się z cierpieniem Chrystusa i przyczynić się do zbawienia świata. Wtedy cierpienie ma zupełnie

.....
„**Bóg dał nam lekarzy, dał rozum, ale nawet najlepszy lekarz i najlepsza technika czasami sprawia, że jednak musimy cierpieć.**”

inny wymiar w perspektywie wiary. Prowadzi do zmartwychwstania i zbawienia. Trzeba ludziom mówić o chrześcijańskim sensie cierpienia, bo po ludzku człowiek cierpienia nie będzie chciał. Będzie przed nim uciekał i nie będzie widział znaczenia. Co oczywiście nie oznacza, że nie mamy się leczyć czy też korzystać z dóbr

medycyny. Wprost przeciwnie. Bóg dał nam lekarzy, dał rozum, ale nawet najlepszy lekarz i najlepsza technika czasami sprawia, że jednak musimy cierpieć. Myślę, że patrząc na cierpienie Chrystusa człowiek może odnaleźć sens własnego cierpienia i wpisać je do dzieła zbawienia. Można się oczywiście zbuntować, można powiedzieć Panu Bogu nie, albo można nawet przeklinać Boga w cierpieniu. Można jednak również przyjąć cierpienie jako Wolę Bożą i widzieć uzasadnienie w cierpieniu niewinnego Chrystusa, który w posłuszeństwie poniósł śmierć krzyżową i doświadczył zmartwychwstania jako pierwszy.

Miejsce nadziei

Jak podkreśla kapelan szpitala śmierć w chrześcijaństwie jest tylko bramą przez którą człowiek przechodzi do nowego życia.

-Wierzmy przecież w zmartwychwstanie ciała. Całun jest dowodem śmierci, a chusta z Manopello dowodem zmartwychwstania Chrystusa. Jeżeli postrzegamy te przedmioty jako relikwie to miejsce to może być takim miejscem nadziei dla tych, którzy tracą sens życia, gdy spotyka ich cierpienie – podkreśla kapelan szpitala. (fox)



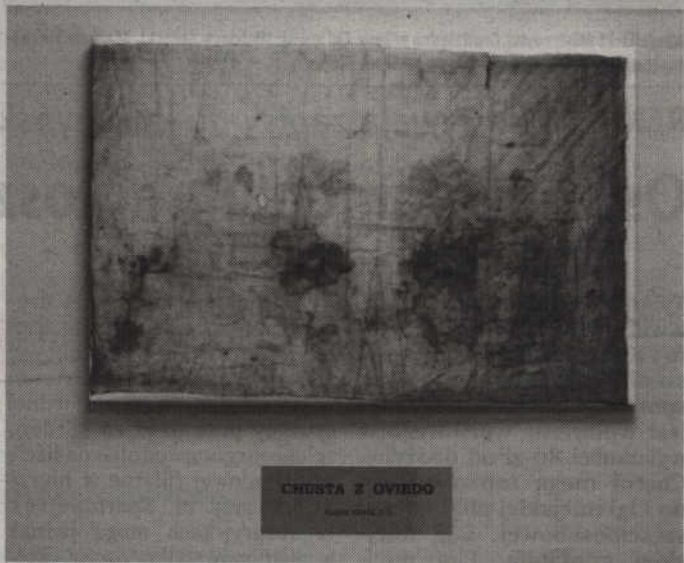
Kaplica szpitalna pw. Chrystusa Odkupiciela otwarta jest przez całą dobę.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Kopia Matki Bożej z Guadalupe.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Kopia chusty z Owiedo w oryginalnym rozmiarze.

Fot. Mirosław Wiśniewski

BIEGI NA ORIENTACJĘ. Kwidzynianie na Mistrzostwach Grudziądza

Pięć medali na inaugurację sezonu

Srebrne medale Natalii Szuby oraz Wiktora Müllera to najlepsze osiągnięcia zawodników UMKS Kwidzyn startujących w I Mistrzostwach Grudziądza w biegach na orientację. Kwidzynianie, dla których udział w tych zawodach był oficjalnym rozpoczęciem sezonu startowego, zdobyli na tej imprezie aż 5 medali.

I Mistrzostwa Grudziądza w biegach na orientację przeprowadzona została na terenie lasu Rudnickiego z metą na plaży miejskiej nad jeziorem Rudnickim. Zawody rozgrywane były równocześnie jako I runda Mistrzostw Pomorza i Kujaw oraz I runda Indywidualnych Mistrzostw Województwa Pomorskiego, a uczestniczyło w nich 215 zawodników z północnej Polski.

Pomimo inauguracji sezonu startowego zawodnicy UMKS Kwidzyn zaprezentowali się w tych zawodach z bardzo dobrej strony. Łącznie udało im się zdobyć aż pięć medali: dwa srebrne i trzy brązowe.

Najlepiej spośród naszych biegaczy wypadli: Natalia Szuba startująca w kategorii K12 i Wiktor Müller w kat. M10 – mówi Tomasz Müller, prezes UMKS Kwidzyn. - Oboje wywalczyli srebrne medale zdobywając tytuły wicemistrzowskie. Natomiast Natalia Deyna startująca w kat. K12, Mariusz Torchała (kat. M20) i Wojciech Serocki (kat. Open) zajęli trzecie miejsca w swoich kategoriach, zdobywając tym samym medale brązowe. Jeśli dodamy do tego dwa czwarte miejsca Igi Müller w kat. K10 i Macieja Jaśkiewicza w kat. open oraz V miejsce Dariusza Kolińskiego w kat. M12, można uznać, iż był to jak dotąd najlepszy występ kwidzyńskich zawodników w półtorarocznej historii klubu. (fox)



Reprezentacja UMKS Kwidzyn.



Medaliści I Mistrzostw Grudziądza w bno. Od lewej: Wojciech Serocki, Mariusz Torchała, Natalia Szuba, Natalia Deyna i Wiktor Müller.

PIĘKA NOŻNA. IV runda regionalnego Pucharu Polski

Kanonada na Sportowej

Piłkarze Rodła Kwidzyn rozgromili Relax Ryjewo 5:1 i awansowali do dalszej fazy rozgrywek regionalnego Pucharu Polski. Gole dla zwycięzców zdobywali: Maciej Pruszkowski - 3 oraz Fayose Olalekan Temitayo - 2, natomiast honorową bramkę dla Relaksu zdobył inny zawodnik Rodła - Przemysław Maluchnik.

Zwycięstwo nad Ryjewem sprawiło, że podopieczni Roberta Felskiego już dziś staną do rywalizacji w V rundzie Pucharu Polski. Rywalem złotonośnego czarnych jest Amator Kiełpino, wicelider I grupy V ligi.

Choć gospodarzem spotkania pucharowego był zespół z Ryjewa, to mecz ostatecznie odbył się w Kwidzynie. Boisko Relaksu nie nadawało się bowiem do gry i rozgrywki trzeba było przenieść na teren rywali. Przyniosło to wymierny skutek już na początku meczu, bowiem w 10 minucie gry Fayose Olalekan Temitayo zdobył pierwszą bramkę w tym meczu.

Pierwsza połowa z jednym golem

Jak się okazało był to jedyny gol zdobyty w tej części gry, bo choć obie strony starały się wypracować sobie dogodną sytuację, to niewiele z tego wynikało pożytku. Najgroźniejszą sytuację na zdobycia gola zmarnowali ryjewianie. W 43 minucie gry Michalski znalazł się sam na sam z bramkarzem Rodła, jednak nie zdołał umieścić piłki w siatce i na przerwę zespoły schodziły przy stanie 1:0 dla Kwidzyna.

Samobójcze trafienie Maluchnika

Po przerwie ryjewianie ponownie stanęli przed szansą na zdobycie gola, jednak strzał Pajdzika został powstrzymany przez defensywę Rodła. Chwile później Relax ponownie mógł zdobyć bramkę, jednak tym razem Guba trafił jedynie w boczną siatkę. Co nie udawało

się piłkarzom z Ryjewa zrobili natomiast kwidzynianie. W 51 minucie Maluchnik tak niefortunnie wybił piłkę po zagranii Martyki, że ta wpadła do siatki obok zaskoczonego Żuka.

Pruszkowski podwyższa wynik

Stracona bramka podziałała mobilizująco na ekipę z Kwidzyna. Osiem minut po stracie bramki Rodło ponownie wyszło na prowadzenie po tym jak dośrodkowanie Felskiego uderzeniem głową wykończył Pruszkowski. Dwie minuty później Pruszkowski mógł zdobyć drugą bramkę w tym spotkaniu, jednak tym razem napastnikowi Rodła zabrakło trochę szczęścia.

W 65 minucie ryjewianie mogli wyrównać, jednak po uderzeniu Martyki z rzutu wolnego piłka trafiła jedynie w poprzeczkę bramki strzeżonej przez Tomasza Żuka. Gola zdobyli natomiast kwidzynianie, a drugie trafienie w tym spotkaniu zaliczył Pruszkowski. Rodło prowadziło więc 3:1, a chwilę później przeważało nawet w ilo-

ści zawodników rywalizujących na boisku.

Czerwona kartka dla Bieńka

W 67 minucie drugą żółtą kartkę zobaczył bowiem Bieńek i w konsekwencji musiał opuścić plac gry, osłabiając zespół Ryjewa w końcowych minutach meczu. Kwidzynianie natomiast grało się dzięki temu wyraźnie lepiej, co potwierdziły kolejne bramki zdobywane przez Rodło. W 73 minucie drugą bramkę w tym meczu zdobył Temitayo, natomiast dwie minuty później hat-tricka skompletował Pruszkowski ustalając wynik meczu na 5:1.

Czas na Kiełpino

Po zwycięstwie nad zespołem z Ryjewa, w V rundzie Pucharu Polski rozgrywanym na szczeblu wojewódzkim kwidzynianie zmierzą się z Amatorem Kiełpino. Spotkanie odbędzie się już w najbliższą środę, 17 kwietnia o godz. 17.00.

(fox)

Wyniki spotkań IV rundy PP:

Start Morzęcino - Orleńka Reda 0:2, GTS Mokry Dwór - Czarni Przemysław 1:4, Czarni Ostrowite - Chojniczanka II Chojnice 1:2, Gryf 2009 II Tczew - Powiśle Dzierżog 0:5, Jaguar Gdańsk - Wierzyca Pelplin 2:1, Olimpia Sztum - Gryf 2009 Tczew 6:0, Relax Ryjewo - Rodło Kwidzyn 1:5, GKS Kowale - GKS Kolbudy 4:3, Gryf II Wejherowo - KS Chwaszczyno 0:3 (walkower), Amator Kiełpino - Wietcisa Skarszewy 6:0, Wikęd/GOSRIT Luzino - Potok Pszczółki 1:3, Żuławy Nowy Dwór Gdański - Pomezania Malbork 2:1, Wda Lipusz - GKS Przdokowo 1:2, MKS Debrzno - Czarni Czarne 3:4, Start Miastko - Bytovia II Bytów 0:1, Pogoń Lębork - Kaszubia Kościerzyna 1:2, Diament Trzebielino - Pomorze Potęgowe 0:1, Gryf II Słupsk - Anioły Garczegorze 0:5.

Zestaw par V rundy wojewódzkiego Pucharu Polski

Czarni Przemysław - GKS Przdokowo
Amator Kiełpino - Rodło Kwidzyn
Żuławy Nowy Dwór Gdański - Orleńka Reda
Pomorze Potęgowe - KS Chwaszczyno
Bytovia II Bytów - Powiśle Dzierżog
Olimpia Sztum - Czarni Czarne
Anioły Garczegorze - Chojniczanka II Chojnice
Jaguar Gdańsk - GKS Kowale
Kaszubia Kościerzyna - Potok Pszczółki

REKREACJA. Trwają zapisy do kwidzyńskich lig miejskich

Ostatni moment na zgłoszenie

Tylko do dziś – 17 kwietnia, Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji przyjmuje zgłoszenia do letnich rozgrywek sportowych. Warunkiem jest wpłacenie wpisowego w wysokości 80 zł od drużyny. Chętni mogą zapisywać się do Ligi miejskiej piłki nożnej sześcioposobowej, Ligi miejskiej minigolfa, Ligi miejskiej bocce oraz Ligi miejskiej tenisa stołowego.

Warunkiem zgłoszenia drużyny do rozgrywek ligi miejskiej piłki nożnej sześcioposobowej jest wpłacenie opłaty startowej w wysokości 80 zł od jednej drużyny oraz 10 zł za każdego zgłoszonego zawodnika na liście zgłoszeniowej (płatne w biurze KCSiR przy ul. Sportowej 6). W rozgrywkach mogą jednak uczestniczyć tylko osoby, które ukończyły 17 lat i czynnie nie uprawiają piłki nożnej - od

rozgrywek A klasy wwyż. Jak zapowiadają organizatorzy spotkania ligi miejskiej piłki nożnej sześcioposobowej odbywać się będą we wtorki i środy.

Dwie osoby + 1 rezerwowi

W pozostałych przypadkach: liga miejska minigolfa, liga miejska bocce oraz liga miejska tenisa ziemnego, do sportowych zmagani zgłaszać można druży-

nę dwuosobową oraz maksymalnie jedną osobę rezerwową. W rozgrywkach mogą uczestniczyć jednak wyłącznie osoby, które ukończyły 16 lat. Osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodziców lub opiekunów prawnych na udział w organizowanych rozgrywkach.

80 zł wpisowego

Podobnie jak w przypadku rozgrywek piłkarskich warunkiem zgłoszenia drużyny do rozgrywek jest wpłata opłaty startowej w wysokości 80 zł. W przypadku ligi miejskiej tenisa ziemnego organizatorzy informują, że KCSiR nieodpłatnie

zapewnia korty na potrzeby spotkań ligowych tylko do godziny 15.00.

Zgłoszenia tylko do 17 kwietnia

Zgłoszenia do wszystkich rozgrywek ligowych przyjmowane będą wyłącznie do 17 kwietnia w biurze KCSiR przy ul. Sportowej 6. Warunkiem rozegrania każdej z lig jest zgłoszenie się do rozgrywek minimum pięciu drużyn. Wszelkich informacji na temat rozgrywek udziela Marek Sroka, e-mail: marekkesir@wp.pl lub ms@kesir.pl, tel. 55 279 38 66 lub 509 39 39 79.

(fox)

TENIS STOŁOWY. Półmetek XVII Grand Prix Kwidzyna młodzieży szkolnej

Trwa pogoń za liderami

Aleksandra Dymowska, Oliwia Redzińska, Michał Małachowski, Kacper Gruszkiewicz i Mateusz Kamiński odnieśli po dwa zwycięstwa w rozgrywkach XVII Grand Prix Kwidzyna młodzieży szkolnej w tenisie stołowym. Cała piątka zdecydowanie prowadzi również w swoich kategoriach wiekowych. W drugim turnieju eliminacyjnym GP wzięło udział 112 uczestników.



Turniej eliminacyjnych XVII GP Kwidzyna młodzieży szkolnej rozegrany zostanie w hali ZSP nr 1 przy ul. Słowiańskiej.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Organizatorami zawodów Grand Prix są: sekcja tenisa stołowego Młodzieżowego Towarzystwa Sportowego, Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Kwidzynie oraz Szkolny Klub Sportowy Kibic Otlowiec. Turnieje sędziują natomiast trenerzy sekcji tenisa stołowego MTS Kwidzyn: Aleksander Cichocki, Marek Folga i Mariusz Schaefer.

112 osób z 15 szkół

W drugim turnieju eliminacyjnym XVII Grand Prix Kwidzyna młodzieży szkolnej wystartowało 112 zawodników i zawodniczek z sześciu szkół podstawowych, trzech gimnazjów i sześciu szkół ponadgimnazjalnych powiatu kwidzyńskiego. Na listach klasyfikacyjnych GP gości już natomiast 119 uczniów z szesnastu szkół powiatu.

Piątka faworytów

Na półmetku rywalizacji komplet zwycięstw odnieśli: Aleksandra Dymowska (SP Otlowiec), Oliwia Redzińska (SP 2 Kwidzyn), Michał Małachowski (SP 6 Kwidzyn), Kacper Gruszkiewicz (SP Nebrowo Wlk.) i Mateusz Kamiński (ZST Kwidzyn). Jedynie w łączonej rywalizacji uczennice gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych dwie zawodniczki poznały smak zwycięstwa w jednym turnieju. Drugi turniej wygrała Natalia Kawecka (Gimnazjum 3 Kwidzyn), która pokonała w finale triumfatorkę pierwszego

turnieju Martę Trzaskę (Gimnazjum Nebrowo Wlk.).

Zapraszamy do gry

-Za liderami w poszczególnych kategoriach niesamowity ścisk, jeszcze wszystko może się zdarzyć, dlatego tradycyjnie za-

praszam wszystkich chętnych do sprawdzenia swoich umiejętności przy zielonym lub niebieskim stole - mówi Mariusz Schaefer, sędzia i współorganizator zawodów.

(fox)

Turniej już dzisiaj!

Trzeci turniej eliminacyjny rozegrany zostanie już dziś, w środę - 17 kwietnia. Zawody odbędą się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Kwidzynie znajdującej się przy ul. Słowiańskiej (wejście od ul. Piłsudskiego). O godzinie 9.00 swoje pojedynki rozpoczną uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjów, a o godzinie 14.00 uczniowie szkół podstawowych. Losowanie odbędzie się na pół godziny przed rozpoczęciem każdego turnieju.

Klasyfikacja zespołowa

kat. szkół podstawowych dziewcząt

1.SP Nebrowo Wielkie	1904 pkt
2.SP Otlowiec	972 pkt
3.SP4 Kwidzyn	810 pkt
4.SP2 Kwidzyn	550 pkt

kat. szkół podstawowych chłopców

1.SP Nebrowo Wielkie	1652 pkt
2.SP4 Kwidzyn	1292 pkt
3.SP Otlowiec	1248 pkt
4.SP6 Kwidzyn	820 pkt
5.SP2 Kwidzyn	560 pkt
6.SP Rakowiec	96 pkt

kat. gimnazjów open

1.Gimnazjum Gardeja	560 pkt
2.Gimnazjum nr 3 Kwidzyn	280 pkt
3.Gimnazjum Nebrowo Wielkie	150 pkt

kat. szkół ponadgimnazjalnych open

1.ZSP 1 Kwidzyn	1212 pkt
2.I LO Kwidzyn	780 pkt
3.ZSP 2 Kwidzyn	718 pkt
4.ZST Kwidzyn	642 pkt
5.II LO Kwidzyn	462 pkt
6.ZSP 4 Kwidzyn	404 pkt

Wyniki po dwóch turniejach:

Kat. dziewcząt rocz. 2002 i młodsze

1.Aleksandra Dymowska (SP Otlowiec)	300 pkt
2.Aleksandra Zalech (SP Otlowiec)	280 pkt
3.Monika Fukowska (SP4 Kwidzyn)	250 pkt
4.Maja Ostrowska (SP2 Kwidzyn)	250 pkt
5.Oliwia Nakonieczna (SP Otlowiec)	220 pkt
6.Zuzanna Tumiłowicz (SP Nebrowo Wlk.)	188 pkt

Kat. dziewcząt rocz. 2000-2001

1.Oliwia Redzińska (SP2 Kwidzyn)	300 pkt
2.Izabela Piórkowska (SP Nebrowo Wlk.)	280 pkt
3.Karolina Wołak (SP Nebrowo Wlk.)	260 pkt
4.Natalia Brzozowska (SP Nebrowo Wlk.)	240 pkt
5.Nicola Osińska (SP Nebrowo Wlk.)	220 pkt
6.Katarzyna Kowalkowska (SP Nebrowo Wlk.)	200 pkt

kat. open rocz. 2000 i młodszy

1.Kacper Gruszkiewicz (SP Nebrowo Wlk.)	300 pkt
2.Błażej Jędrzejewski (SP6 Kwidzyn)	280 pkt
3.Jakub Kuc (SP Nebrowo Wlk.)	260 pkt
4.Daniel Kaźmierski (SP6 Kwidzyn)	240 pkt
5.Robert Lipiak (SP Nebrowo Wlk.)	220 pkt
6.Krzysztof Wołak (SP Nebrowo Wlk.)	220 pkt

kat. chłopców rocz. 2002 i młodszy

1.Michał Małachowski (SP6 Kwidzyn)	300 pkt
2.Michał Zieleniak (SP Otlowiec)	280 pkt
3.Daniel Grzegorzewski (SP Otlowiec)	250 pkt
4.Marcin Majsak (SP Nebrowo Wlk.)	240 pkt
5.Maciej Schaefer (SP Otlowiec)	220 pkt
6.Radosław Kopecki (SP Otlowiec)	210 pkt

kat. dziewcząt rocz. 1993 i młodsze

1.Natalia Kawecka (Gim. nr 3 Kwidzyn)	290 pkt
2.Marta Trzaska (Gim. Nebrowo Wlk.)	290 pkt
3.Maria Schaefer (ZSP 2 Kwidzyn)	250 pkt
4.Julia Przybyszewska (ZSP 2 Kwidzyn)	222 pkt
5.Roksana Domozych (I LO Kwidzyn)	206 pkt
6.Anna Zalech (Gim. Gardeja)	188 pkt

kat. chłopców rocz. 1993 i młodszy

1.Mateusz Kamiński (ZST Kwidzyn)	300 pkt
2.Tomasz Szoltys (Gim. nr 3 Kwidzyn)	280 pkt
3.Rafał Gadomski (ZSP 1 Kwidzyn)	250 pkt
4.Patryk Jędrzejewski (ZSP 2 Kwidzyn)	210 pkt
5.Marcin Michałowski (ZSP 2 Kwidzyn)	208 pkt
6.Grzegorz Makita (ZSP 4 Kwidzyn)	172 pkt

Kwidzyński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Magdalena Węgrzecka (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Joanna Milarska tel. (55) 272-07-66, Małgorzata Stypula tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl
WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wilkowski tel. 501-215-043, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-01-87, OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DYREKTOR DS. MARKETINGU I SPRZEDAŻY: Jarosław Stojalowski tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią Prenumeraty pod numerem: 22 693 70 00 - czynna w dni robocze w godzinach 700 - 1700. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Kwiatowa 11, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

PIĘKA RĘCZNA. PGNiG Superliga Mężczyzn - MMTS rozpoczyna rywalizację play-off

Trudna przeprawa z Mielcem

Już w najbliższy piątek - 19 kwietnia, kwidzynianie rozegrają pierwszy mecz ćwierćfinałowy Mistrzostw Polski w piłce ręcznej mężczyzn. Podopieczni trenera Krzysztofa Kotwickiego zmierzą się na wyjeździe z Tauronem Stalą Mielec, z którą w tym roku jeszcze nie przegrali.

W pierwszej rundzie MMTS Kwidzyn pokonał we własnej hali Stal 28:26 (13:16), a najsukcesyjniejszymi zawodnikami obu drużyn byli niedawni koledzy z boiska: Robert Orzechowski (MMTS) - 8 bramek i Damian Kostrzewa (Stal) - 8 bramek. W rewanżu kwidzynianie ponownie okazali się lepsi wygrywając w Mielcu 31:33 (15:19). Tym razem kwidzynian do zwycięstwa poprowadził Adrian Nogowski,

który rzucił rywalom 8 bramek. W drużynie rywali ponownie najsukcesyjniejszy był natomiast Kostrzewa, który tym razem rzucił kwidzynianom 9 bramek.

Transmisja w Polsacie Sport

Pierwsza konfrontacja ćwierćfinałowa odbędzie się już w najbliższy piątek, 19 kwietnia o godz. 20.00. Poprowadzi je para sędziowska: Grzegorz Budziosz - Tomasz Olesiński, a bezpośrednią

relację z tego spotkania pokaże Polsat Sport. Drugi mecz ćwierćfinałowy odbędzie się natomiast w Kwidzynie, w środę - 24 kwietnia, o godz. 18.00. Na to spotkanie już nabywać można bilety.

Można nabywać bilety

Przedprzedaż biletów na to spotkanie prowadzona jest w kawiarni znajdującej się w hali przy ul. Wiejskiej (I piętro). Bilety nabywać można od poniedziałku - 15 kwietnia, do poniedziałku - 22 kwietnia włącznie, w godzinach: 11.00 - 19.00. We wtorek - 23 kwietnia sprzedaż biletów nie będzie prowadzona. Nabyć je będzie można dopiero w dniu meczu, w kasie biletowej, w godzinach: 15.00 - 18.00. (fox)



MMTS w tym sezonie jeszcze nie przegrał z zespołem mieleckiej Stali.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Zestaw par 1/4 finału MP

VIVE Targi Kielce - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
Orlen Wisła Płock - Gaz-System Pogoń Szczecin
TAURON STAL Mielec - MMTS Kwidzyn
Azoty Puławy - POWEN Zabrze

SPORTY MOTOROWE. Mistrzostwa Polski w cross-country ponownie w Kwidzynie

Powrót do motocyklowej rywalizacji

Kwidzyński Klub Motorowy im. Jana Młynarskiego zaprasza na motocyklowe otwarcie sezonu. Już w następny weekend, 27-28 kwietnia na kwidzyńskim torze znajdującym się za fabryką Jabil odbędą się bowiem pierwsze w tym roku zawody w cross-country. W zawodach wystartuje m.in. 6 zawodników KKM Kwidzyn, w tym Sylwester Jędrzejczyk - ubiegłoroczny wicemistrz Polski.



Zawody cross-country odbędą się na torze znajdującym się za fabryką Jabil.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Po długiej zimie spragnieni startów zawodnicy rywalizować będą na nieco wydłużonej, w stosunku do lat ubiegłych, 10-km trasie. W tym sezonie w pięciu klasach rywalizować będą zawodnicy Mistrzostw Polski, a w siedmiu klasach ścigać się będą zawodnicy startujący w Pucharze Polski.

-Poprzednie zawody organizowane w Kwidzynie zostały wysoko ocenione przez zawodników, sędziów oraz kibiców - wyjaśnia Tadeusz Ulenberg, współorganizator kwidzyńskich zawodów. -Z

dotychczasowych wypowiedzi zawodników wiemy, że tor jest bardzo ciekawy ze względu na długość, dużą ilość skoków, zróżnicowane podłoże, a przez co jest bardzo wymagający.

Kwidzyński klub w tych zawodach reprezentować będą: Sylwester Jędrzejczyk (ubiegłoroczny v-ce Mistrz Polski), junior Dawid Mordasiewicz, Roman Ulenberg, Damian Jędrzejczyk i zawodnicy Pucharu Polski: Paweł Czeszejko-Sochacki, Jeremiasz Mandrecki.

(fox)

PIĘKA NOŻNA. IV liga - Rodło wysoko przegrywa z Garczegorzem

Anioły nie miały litości

To miała być efektowna inauguracja rozgrywek ligowych przez kwidzyńskich piłkarzy. Po kilku odwołanych kolejkach Rodło miało w końcu rozegrać mecz z Aniołami Garczegorze, jednak chyba nikt nie wyobrażał sobie aż takiej klęski podopiecznych trenera Roberta Felskiego. Rodło przegrało bowiem aż 5:1, tracąc dodatkowo Przemysława Maluchnika ukaranego czerwoną kartką w tym spotkaniu.

Już pierwsza połowa wyjazdowego spotkania pokazywała, że gra kwidzynian jest daleka od oczekiwań. Na boisku przeważali bowiem gospodarze strzelając kwidzynianom aż trzy bramki. Pierwszy gol dla Aniołów padł w 13 minucie po strzale Marcina Staszczuka. Wynik w 30 minucie podwyższył Grzegorz Smolarek, a w 32 minucie trzecią bramkę dla gospodarzy zdobył Marcin Maszota.

Druga połowa rozpoczęła się od kolejnego ciosu dla kwidzynian, bowiem drugą żółtą kartkę zobaczył Przemysław Maluchnik i musiał opuścić plac gry. Osłabienie Rodła dodatkowo ułatwiło poczynania gospodarzy, którzy grając z przewagą jednego zawodnika zdobyli kolejne dwie bramki. W 58 minucie po raz drugi Tymoszuka pokonał Smolarek, natomiast w 78 minucie bramkę na 5:0 zdobył Cyprian Nowocien. Pomimo wysokiego prowadzenia

Anioły Garczegorze - Rodło 5:1 (3:0)

bramki: Smolarek 2, Staszczuk, Maszota i Nowocien dla gospodarzy oraz Lewandowski dla Kwidzyna

Rodło: Tymoszuk - Grączewski (46' Juchniewicz), Jędrzejewski, Szpakowski, Maluchnik, Obiata, Jesiołowski, Lewandowski, Temitayo, Sawiński (46' Masny), Pruszkowski (80' Detmer).



Już w pierwszym tego sezonu Przemysław Maluchnik zobaczył czerwoną kartkę.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Tabela IV ligi

1. Pomorze Potęgowo	20	46	15	1	4	55 - 21
2. Kaszuba Kościerzyna	18	45	14	3	1	44 - 10
3. GKS Przodkowo	21	39	12	3	6	33 - 17
4. KS Chwaszczyno	21	36	10	6	5	41 - 27
5. Powiśle Dzierżoń	21	33	10	3	8	35 - 30
6. Wierzyca Pępłin	19	31	9	4	6	32 - 23
7. GKS Kolbudy	19	30	9	3	7	43 - 31
8. Orleża Reda	19	30	8	6	5	37 - 25
9. Gryf 2009 Tczew	19	30	8	6	5	25 - 21
10. Anioły Garczegorze	18	29	7	8	3	28 - 22
11. Bytówia II Bytów	21	29	9	2	10	32 - 29
12. Potok Pszczółki	19	25	7	4	8	30 - 40
13. Wietcisa Skarszewy	19	24	7	3	9	33 - 34
14. Pomezania Malbork	21	23	6	5	10	36 - 42
15. Rodło Kwidzyn	18	19	5	4	9	28 - 43
16. Chojniczanka II Chojnice	20	10	3	1	16	22 - 50
17. Czarni Czarne	19	9	2	3	14	20 - 53
18. Czarni Przemysław	20	6	1	3	16	26 - 82

Wyniki 22 kolejek: Anioły - Rodło 5:1, Wierzyca - Powiśle 0:1, Wietcisa - Pomorze 1:3, Bytówia II - Pomezania 4:1, Chojniczanka II - Orleża 2:1, Czarni Cz. - Chwaszczyno 1:2, Czarni P. - Kaszuba 0:4, GKS K. - Potok 5:1, GKS P. - Gryf 2009 3:1.

gospodarzy i straty jednego zawodnika kwidzynianom udało się zdobyć honorową bramkę w tym meczu. W 83 minucie jedynego gola dla Kwidzyna zdobył Przemysław Lewandowski.

(fox)